Sroda, 13 (25) Maja 1870 r.

Środa, 13 (25) Maja 1870 r.

№ 105. ROK SIÓDMY. № 105.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca ię 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Jutro Dziennik Warszawski nie wyjdzie.

SPIS RZECZY.

Order. — Najjaśniejszy Pan, w dniu 2-m maja, raczył udzielić zostającemu przy najjaśniejszym królu pruskim jenerał-adjutantowi hrabiemu *Goleniszczewowi-Kutuzowowi*, order św. Anny 1-ej klasy z mieczami nad orderem.

Rozkaz do woisk gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, z dnia 7-go maja. — Odjeżdżając, z Najwyższego zezwolenia, z Petersburga, poruczam, na czas nieobecności mojej, dowództwo wojsk gwardji i okręgu wojennego petersburgskiego, oraz zarząd tego okręgu naczelnikowi miejscowych wojsk, jenerał-lejtnantowi *Schwebsowi*. Podpisano: głównodowodzący i jenerał-inspektor inżynierji i jazdy *Mikołaj. (Rus. Inw.)*

Magistrat Miasta Warszawy zawiadamia osoby interesowane, że Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem reskryptem z dnia 20 Marca r. b. Nr. 68, na ratę Czerwcową r. b. ustanowił składkę od ubezpieczenia ruchomości o 10% niższą od taryfy normalnej ustawą przepisanej. Dopełniony na takowej zasadzie rozpis raty czerwcowej 1870 roku od ubezpieczenia ciągłego ruchomości w m. Warszawie, przesłany został Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, dla bezzwłocznego rozpoczęcia poboru, który z dniem 1 (13) Czerwca r. b. ukończony być winien, po upływie bowiem tego czasu, kary art. 95 ustawy o ubezpieczeniu ruchomości przepisane, to jest za pierwszy miesiąc pół od sta, za drugi i trzeci po jeden od sta od zalegających pobierane będą, po upływie zaś trzech miesięcy egzekucja zarządzoną zostanie. Przytem Magistrat znajduje potrzebę ostrzedz ubezpieczonych, ażeby pieniędzy na składkę tę przeznaczonych, nie powierzali nikomu, lecz takową w Kasie do rąk właściwego poborcy wnosili i kwity zaraz tego samego dnia z rąk poborcy pobierali, a to pod utratą pieniędzy w ręce niewłaściwie oddanych.

W rozkazie p. o. Prezydenta do Zarządu miejskiego w Warszawie zamieszczono: W dalszym ciągu robót około oświetlenia gazowego w Warszawie, dozwolono przeprowadzić główne rury gazowe w ulicach: Pańskiej, Ceglanej, Wroniej, Krochmalnej, Mylnej, Gęsiej, Miłej i Czarnej, z zastrzeżeniem, ażeby roboty te przez czas spodziewanego tu pobytu Najjaśniejszego Pana, wstrzymane były.

Warszawski Ober-Policmajster. — Powtarzające się bezprzestannie wypadki wściekania się psów, a ztąd zwiększające się niebezpieczeństwo dla mieszkańców, stawia Ober-Policmajstra w konieczności odwołać się do posiadaczy takowych, ażeby w zapobieżeniu nieszczęśliwym wypadkom, przyjmując udział w środkach, jakie w tym celu przepisami są zastrzeżone, zwracać zechcieli ciągle baczną na te zwierzęta uwagę i w razie dostrzeżenia jakiej w postępowaniu ich zmiany, cechującej nienormalny stan zdrowia, dawali o tem znać do najbliższego cyrkułu policyjnego, dla oddania takich psów uprzątaczom na obserwację.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: W końcu przyszłego tygodnia około 15 (27) Maja, dopełniony będzie przezemnie przegląd dorożek, omnibusów, furgonów i wozów do rozwożenia mięsa, chleba i t. p. przedmiotów, jak również i Pragskich bryczek. Zawiadamiając o tem komisarzy cyrkułowych w celu uprzedzenia właścicieli pomienionych dorożek i wozów, nadmieniam, że o miejscu, czasie i innych szczegółach lustracji, zamieszczonem zostanie dodatkowo w rozkazie, w dniu lustrację tę poprzedzającym.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej podaje do wiadomości, że dla ułatwienia przewozu cementu, postanowił na lat dwa, to jest bieżący i przyszły, udzielić rabat 20%, od opłaty oznaczonej obowiązującą taryfą, dla przewożących tąż drogą rzeczony cement w ilości 25,000 pudów lub więcej, w ciągu roku jednego.

Warszawa,
dnia 13 (25) Maja.

Wspomnieliśmy wczoraj o zamieszczonej w *Wiener Ztng.*, wraz z patentami rozwiązującemi radę państwa i sejmy, i z raportem hr. Potockiego motywującym ten krok, okólniku p. Beusta do austrjackich ajentów dyplomatycznych za granicą, wyjaśniającym zadanie gabinetu hr. Potockiego. Gabinet przedlitawski ogłaszając ten dokument, datowany 16 (28) kwietnia, chciał wskazać, że obecnie wykonał tylko program ułożony już przed miesiącem, zatem przed rozpoczęciem układów z mężami

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—104).

— Oddalił się przed pół godziną może...

— Więc udało się panu uspokoić jego obawy?

— Oh! bardzo łatwo... Zostawił on mi depozyt aż do swojego z Chin powrotu — musiałem jednak podwyższyć mu procent.

— No, to jeszcze nic złego, ozwał się Danielson powolnym głosem—a trąc z nałogu brodę kłykciami i wpatrując się uważnie w twarz bankiera który wypił drugie pół szklanki wódki—dodał jeszcze:

— Tak więc, kapitan poszedł także pieszo do stacji. Wskazałeś mu pan zapewne najkrótszą drogę, przez park zamkowy?

— W istocie.

— Przez grotę kamienną? nieprawda-ż?

— Tak jest, mój drogi — odrzekł zamyślony Godwin—rzeczywiście, tę mu wskazałem drogę.

— W takim razie, rzecz szczególna iż nie spotkałem go wcale — gdyż gdyż wracałem tu tąż samą drogą...

— Być może iż pan Westford zabłądził i zbił się z drogi. — Ci marynarze nie wiele warci na stałym lądzie...

— Przyznaję — a ten nawet posunął roztargnienie do tego stopnia, że jak spostrzegam, zapomniał zabrać swojego paletota, rzekł Danielson wskazując palcem na krzesło, na którem wisiał lekki surdut wierzchni kapitana.

— W istocie, to dowód roztargnienia nie lada —odpowiedział pobladłszy bardziej jeszcze, Godwin. —Ponieważ jednak, dodał pocierając czoło, czuję się utrudzonym bardzo, przeto pożegnam cię kochany Jakóbie. Służący zaprowadzi cię do przeznaczonego pokoju — na drogę jednak radzę ci skosztować tego brandy—ze starości przemieniła się już w likier.

— Wierzę że musi być łagodną, gdyż wypiłeś jej pan tak dużo, bez żadnego wrażenia—pan, który w ogóle nie lubisz mocnych trunków.

Godwin wyszedł z sali jadalnej i wszedł na pierwsze piętro, gdzie mieścił się jego pokój, obszerny z wysokim sufitem, w którym meble z czarnego dębu, odznaczały się bogatą rzeźbą, a obite były zielonym aksamitem.

Tu dopiero maska opadła z oblicza mordercy—tu już zbrodniarz okazał się takim jakim był w istocie.

Upadł, jak bezwładny na jedno z krzeseł i zakrywszy twarz dłońmi, wydał jęk głuchy, szepcąc:

— To było okropne! rzeczywiście okropne! A przecież utrzymują że zemsta jest słodką? a przecież przez lat tyle pragnąłem tej zemsty jak tygrys krwi świeżej!

Dziś już zemściłem się, nasyciłem to krwawe pragnienie i... Klara Ponsonby nie ujrzy już nigdy mego przeklętego rywala!

To rzekłszy, wsunął rękę w zanadrze i wydobył puginał cały zbroczony krwią.

— To jest krew! wyszemrał bankier—krew człowieka, którego nienawidziłem przez lat dwadzieścia, a którego zobaczyłem dziś dopiero raz pierwszy. Dziwne są drogi przeznaczeń ludzkich!

Godwin wstał i zbliżywszy się do biórka hebanowego, inkrustowanego srebrem, przycisnął sprężynę i w wysunięty otwór tajemny, wrzucił broń zakrwawioną.

— Nikt z żyjących prócz mnie, zawołał ochrzypłym głosem, nie zna tajemnicy tego schowania i będzie bardzo zręcznym ten kto wynajdzie broń, od której zginął Westford.

Potem, po chwili milczenia dodał:

— Zginął... Czy tylko pewno zginął? Ba! dodał znowu po niejakiej pauzie—jakżeby zdołał przeżyć cios taki, wymierzony doskonale? A potem, taki gwałtowny upadek po stromych schodach... Lecz gdyby nawet spadł tam jeszcze żywy—umrze koniecznie wkrótce z upływu krwi, z zimna a nareszcie z głodu!

Było coś szatańskiego w twarzy bankiera podczas gdy tak zimno rozmyślał o losie swojej ofiary.

— Teraz dwadzieścia tysięcy gwinei do mnie należą! zawołał tryumfującym głosem. — Są one już moją własnością—mogę niemi rozporządzać wszech-

zaufania różnych stronnictw. Gabinet uznawał, że koniecznem jest utworzenie parlamentu z wyborów bezpośrednich, ale mniemał, że można dojść do tego, równie jak do zaspokojenia żądań narodowości, na drodze czysto konstytucyjnej, a nawet jek dodaje okólnik, ściśle trzymając się obecnej konstytucji. Na mocy tej konstytucji gabinet zamierzał rozwiązać radę państwa i sejmy prowincjonalne, rozpisać wybory do tych ostatnich według dotychczasowej ordynacji wyborczej, a nowo wybrane sejmy wezwać do wysłania delegacij do rady państwa, przedstawiając im zarazem projekt rozszerzenia autonomji prowincji i wprowadzenia bezpośrednich wyborów do rady państwa. Gdyby sejmy odmówiły wybrania delegacji do rady państwa, wtedy gabinet na mocy konstytucji rozpisałby bezpośrednie wybory. Gabinet nie miał zamiaru zwołania zgromadzenia mężów zaufania, gdyż o takiem zgromadzeniu nie wspomina konstytucja i nie mogłoby ono mieć żadnych atrybucij prawnych, ale przed rozpoczęciem swego konstytucyjnego działania, chciał na drodze poufnej zbadać usposobienie przewódców i przeprowadzić z nimi pojednanie. Zgodnie z tym programem ułożonym jeszcze przed miesiącem, hr. Potocki w raporcie swym do cesarza, wybitnie wykazuje konieczność ścisłego trzymania się konstytucji, zapomocą której, według niego, mogą być zaspokojone słuszne i usprawiedliwione wymagania, i może być przeprowadzone pojednanie pomiędzy sprzecznemi żywiołami. Wyjaśniwszy powody dotyczasowego wyczekującego stanowiska gabinetu, potrzebą zbadania usposobień przewódców stronnictw i narodowości, hr. Potocki wykazuje, że nastał czas dania możności ludnościom wynurzenia swego usposobienia za pomocą nowych wyborów do sejmów i w tym celu proponował cesarzowi rozwiązanie rady państwa i sejmów prowincjonalnych wszystkich krajów koronnych z wyjątkiem Czech. Wyłączenie to wyjaśnia prezes gabinetu tą okolicznością, iż nie nabył pewności, aby nowo wybrany sejm czeski zgodził się na wysłanie delegacji do rady państwa, a taka przeciwna konstytucji postawa sejmu czeskiego, powiększyłaby trudności ostatecznego załatwienia bieżących kwestij. To oświadczenie wskazuje, że układy jego z przewódcami czeskimi nie miały pożądanego rezultatu. W istocie, według doniesień z Pragi układy stanęły na tem, że czesi okazywali gotowość wejścia do nowego sejmu, hr. Potocki zaś rozwiązanie obecnego sejmu i zwołanie nowego czynił zależnem od przyrzeczenia wysłania z niego delegacji do rady państwa, którego to przyrzeczenia przewódcy czescy uczynić nie chcieli. W Wiedniu miało miejsce zgromadzenie liberalnych niemieckich ze wszystkich części państwa, które uchwaliło program na przyszłe wybory; program ten oświadcza sie za utrzymaniem obecnej konstytucji i ugody z Węgrami, za reformą reprezentacji państwa, zniesieniem całkowitem konkordatu, ale przeciw federacji. Hr. Potocki miał słuszność w swym raporcie, utrzymując, że czas było przystąpić do czynnej polityki, rada bowiem miejska Wiednia, opierając się na niepewności położenia, zaczęła sobie przywłaszczać atrybucje parlamentu, a za jej przykładem postępowały i inne rady większych miast, co mogło wprowadzić nowy żywioł zawikłania.

Włoskie bandy powstańcze znikły, jak przynajmniej można wnosić z tego, że niema dziś o nich żadnej wiadomości, ale czy znów nie ukażą się w jakim punkcie, trudno przewidzić. Utrzymywano, że planem powstańców było rozdrobnienie i znużenie wojsk przez ukazywanie się i znikanie band w różnych punktach, aby potem jednocześnie zrobić wielki wybuch. Oddział powstańców rozproszony w południowej Toskanji, przeszedł na terytorjum państwa kościelnego, ale wątpić można aby tam znalazł dogodne pole do działania, gdyż wojska trancuzkie pospieszyły naprzeciwko niego.

W Hiszpanji chciano upatrywać związek pronunciamenta Saldanhy w Lizbonie, z jego dawnemi planami zjednoczenia Hiszpanji i Portugalji pod jedno berło; ale zdaje się ze wszystkiego, iż jego zamach miał jedynie na widoku sprawy wewnętrzne.

Wiadomości z innych krajów nie przedstawiają nic budzącego ogólny interes.

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 23 (11) maja.* Dzisiejsze pisma poranne donoszą, że odbyło się wczoraj w Wiedniu licznie nawiedzone zgromadzenie niemców liberalnych ze wszystkich części państwa austrjackiego. Zgromadzenie to porozumiało się co do następującego programu dla przyszłych wyborów: Solidarność wszystkich niemców w Austrji; trzymanie się konstytucji i umowy względem pojednania z Węgrami; odparcie federalizmu; reforma reprezentacji państwa; całkowite zniesienie konkordatu; uchwalenie edyktu w przedmiocie wyznań; zmniejszenie ciężarów militarnych; reforma prawodawstwa dotyczącego podatków. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 21 (9) maja.* Dziś w kortezach p. Beranger minister marynarki odmówił zakomunikowania instrukcij wydanych eskadrze morza Śródziemnego. (*Cor. H. B*).

* (Podziękowanie.) W końcu roku zeszłego i roku bieżącym pp. Dobieszewski, Beneveni, Kaszewski, Dobieszewska, Wzdulski, Sulimierski, Dzikowski, Zdziński, Parczewski, Kraushar, Korzybski, Bruner, Marczewska, Zyliński, Czyński, Sulimierski, Kramsztyk ojciec i syn, Podwysocki, Przyborowski, Żaliński, Szeller, Lissner, urządzili w sali gmachu warszawskiego towarzystwa dobroczynności 26 odczytów publicznych na korzyść ubogich, z którego to źródła fundusze towarzystwa zyskały kwotę rs. 672 kop. $58\frac{1}{2}$, za trudy przeto poniesione dla cierpiącej ludzkości, towarzystwo ma honor oświadczyć szanownym prelegentom najuprzejmiejsze podziękowanie.

* (Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej), (ul. Jasna Nr. 4 nowy) sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej następujące osoby: Gałowskiego Franc. (5-ro drobnych dzieci) ulica Rybaki Nr. 29; Fetter Marjannę (chora, 3-e drobnych wnucząt, zięć chory) ul. Kościelna Nr. 12; Kostecką Anastaz. (ma wielką chorobę) ul. Rybaki Nr. 5; Jaruszewską Zuz. (wdowa, 2-e drobnych dzieci) ul. Mostowa Nr. 4; Lawczyńskiego Teod. (w tym tygodniu żona zmarła, 4-ro drobnych dzieci, nędza wielka) ul. Wspólna Nr. 6; Pomper Bajrę (sparaliżowana, wdowa, 4-ro dzieci) ul. Czarna Nr. 1; Funka Antoniego (ślepy, żona słabowita) ul. Wielka Nr. 9; Zuranowską W. (wdowa, syn kaleka, córka mała) ul. Śliska Nr. 26; Kondrasa Ignacego (3-e drobnych dzieci) ul. Śliska Nr. 28; Siarkę Lewka (w szpitalu, dzieci w domu chore) ul. Śliska Nr. 36; Kamka Abrama (sparaliżowany, 4-ro drobnych dzieci) ul. Śliska Nr. 20; Kosińską Fran. (wdowa, lat 80, kaleka) ul. Złota Nr. 27; Opolską Apolon. (wdowa, ma rany na nogach, chore oczy) ul. Zakroczymska Nr. 11; Goszczyńską Elż. (po chorobie, dzieci chore) ul. Praga Nr. 222.

* (Sprawozdanie dozoru bóżniczego okręgów warszawskich.) W ciągu miesiąca kwietnia r. b. wpłynęło do kasy tego dozoru: *A*) tytułem ofiar dobrowolnych, rs. 89 kop. 5, *B*) ze skarbon przy ucztach weselnych i innych uroczystościach kursujących za pośrednictwem uproszonych rs. 34 kop. $87\frac{1}{2}$, ogółem rs. 123 kop. $92\frac{1}{2}$, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływów powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: 24 biednym i podupadłym rs. 34 kop. 20; 8 biednym chorym rs. 6 kop. 95; 23 biednym położnicom rs. 23 kop. 70; 6 mamkom za karmienie dzieci biednych matek rs. 8 kop. 40; razem 61 osobom rs. 73 kop. 25.

* (Tydzień giełdowy). *D. 9 (21) maja.* Berlińska giełda więcej zajęta w tym tygodniu papierami własno-krajowemi aniżeli obcemi, nie zaniedbywała jednakże wartości rublowych, zawsze obecnie znaczną część jej obro-

---

władnie. Będę więc mógł utrzymać zachwiany kredyt mojego domu. Nowe spekulacje mogą mi zwrócić majątek—i będę mógł zwyciężyć wszystkie przeszkody, tak jak zwyciężyłem tę... dzisiejszej nocy!

Bo i cóż to było wreszcie tak strasznego? Jeden cios dobrze wymierzony i wszystko skończone... Ten człowiek skończył tak dziś jak mógł skończyć co dzień, co chwila podczas walk i przygód morskich. I cóż świat traci na jego śmierci? i czyliż ja jestem gorszy teraz niż przed popełnieniem tego com uczynił?

Tak rozumował sobie ten człowiek w chwili, gdy mógł już rozważać czyn spełniony—czyn, który na wieki rozdzielał go ciemną przepaścią od wszystkich tych, co mogą spać spokojnie i z czystem sumieniem znosić niezasłużone cierpienia.

Zdawało się jednak, że jakaś przemiana czysto fizyczna zaszła w jego organizmie od tej jednej chwili. Nie oddychał on, nie myślał i nie mówił z łatwością i swobodą zwyczajną. Jego oddech stał się ciężkim, członki utraciły przyrodzoną sprężystość, a głos własny wydawał mu się dziwnym i przerażał go mimowoli.

— To musi być jeszcze rodzaj koszmaru — mówił sam do siebie, przejdzie on niebawem zapewne. Mieszkałem przecież długo w kraju gdzie ludzie wydzierają sobie życie prawie bezmyślnie. Mamże zostać tchórzem dla tego, że skróciłem o czas jakiś życie tego nędznego marynarza? I po cóż wreszcie naszedł mnie tu i znieważał w własnym moim domu? Nie wiedział pewnie jak zrozpaczonego człowieka śmiał drażnić... Nie wiedział jak słuszne miałem powody nienawidzić go śmiertelnie!

Szarpany takiemi myślami bankier, przechadzał się po swoim obszernym pokoju sypialnym, z rękami założonemi na piersiach i głową zwieszoną.

Nagle zatrzymał się i okropny przestrach odmalował się na jego twarzy.

— Pokwitowanie moje! zawołał. Pokwitowanie na odbiór w depozyt 20,000 funtów i tytułów własności. A jeżeli ono wpadło w obce jakie ręce?!

Lecz po chwili zastanowienia, dodał:

— Nie! to rzecz niepodobna... Ten człowiek musiał mieć przy sobie dokument tak ważny, bez którego zresztą, nie mógłby odebrać odemnie zostawionego majątku.

A więc dokument ten pogrzebany został wraz z nim i spruchnieje wraz z jego kośćmi po latach...

Jednakże znów po chwili, bankier przypomniał sobie ów paletot, który Westford zostawił w jadalnej sali.

— Jeżeli jednak pokwitowanie zostało w jednej z kieszeni tego surduta? pomyślał zatrzymując się na środku pokoju.

Następnie, po pewnym rozmyśle, wziął świecę ze stołu i zeszedł na dół po schodach.

Wszedłszy do jadalnej sali zastał ją pustą i już ciemną. Danielsona także nie było, lecz paletot marynarza wisiał zawsze na poręczy krzesła.

Godwin przetrząsł wszystkie w nim kieszenie — lecz w żadnej z nich nie było ani kawałka papieru.

— A jeżeli Danielson przeszukał już ten surdut przedemną! zawołał strwożony. Byłbym zgubiony bez ratunku... Ale nie! Jakkolwiek nieoględnym mógł być ten Westford, nie nosiłby przecie dokumentu tak ważnego, stanowiącego cały jego majątek, w kieszeni wierzchniego okrycia.

Rozdział V.

Marzenia miłości młodzieńczej.

Pani Westord, bardzo powoli przychodziła do sił po chorobie spowodowanej bolesnem rozłączeniem z ukochanym mężem. Nie zwyczajne to bowiem zmartwienie wtrąciło ją w taki stan niebezpieczny. Organizm tej istoty zdruzgotał się pod wpływem dziwnego i straszliwego przeczucia, które ją nie odstępowało ani na chwilę już przez całą noc poprzedzającą dzień wyjazdu kapitana.

Długo i cierpliwie Wioletta czuwała przy łożu matki, podczas uroczych dni lata; gdy tymczasem Ljonel znajdował się ciągle prawie w obok leżącym buduarze.

Nigdy żadna matka nie doznała dowodów większej czułości od swoich dzieci—nigdy oczy troskliwsze nie czuwały nad łożem cierpiącej.

Niekiedy jednakże podczas najprzyjemniejszych wieczorów czerwcowych, gdy z nieba jeszcze niezszedł rumieniec od zachodzących promieni słonecznych, Ljonel skłaniał Wiolettę do odbycia przechadzki po świeżem powietrzu, sam zaś zastępował ją całkiem przy chorej matce. (*d. c. n.*)

tów codziennych stanowiących. Przez parę dni wprawdzie zaalarmował ją wniosek kilku członków izby poselskiej, mający na celu zakaz wprowadzania i obracania na giełdzie berlińskiej i innych krajowych związku północno-niemieckiego wszelkiemi papierami premjowemi zagranicznemi; ale reflekcja interesowanych giełdowników i kroki dla wystąpienia przeciwko takiemu wnioskowi przedsięwzięte wnet zmniejszyły postrach pierwiastkowy. Nie odbyło się wszakże bez znacznych i skocznych odmian kursowych codziennych zagrożonego interdyktem papieru, którego chwiejność i tak zawsze była wielka a od spekulacji mętną wodą płynącej zawisła. Zresztą usposobienie giełdy i do innych wartości rublowych było nie równe; skutkiem czego i odmiany kursowe nie szły w jednym kierunku; poprawiły się bowiem kursa weksli warszawskich $^1/_8$%, biletów bankowych, obligów skarbu i listów zastawnych ruskich o $^1/_4$%, oraz akcij warszawsko-wiedeńskich o $^3/_4$ talara, a obniżyły się kursa listów zastawnych, akcij terespolskich o $^1/_4$%, akcij wielkiego towarzystwa o o $^1/_8$%, zaś pożyczek premjowych w końcu o 1 i $1^1/_4$%. Na petersbugskiej giełdzie krok w Berlinie przeciwko obcokrajowym papierom premjowym wymierzony, większy jeszcze aniżeli w Berlinie wywołał postrach pomiędzy spekulantami interesowanemi, za którym poszło też i obniżenie jeszcze większe kursów samej pożyczki premjowej, pociągając za sobą jednocześnie obniżkę i innych papierów spekulacyjnych. Kursa remes zagranicznych przeciwnie cokolwiek się poprawiły przez napływ trasowań wywozowych, chociaż takowe w mniejszej były ilości aniżeli w tygodniu poprzednim, mianowicie z portów czarno-morskich. Giełda nasza w tygodniu upłynionym wielce była ospała; z wyjątkiem paru dni wszelkie tranzakcje i czynności szły bardzo ociężale, zwłaszcza, że brak trasowań wywozowych świadczy o dotkliwym zastoju naszych interesów i niemożności odwetowania na zagranicy naszych strat przez obniżenie waluty naszej codziennie doznawanych. Zastępowano brak własnych środków trasowaniami na Petersburg i Moskwę, paliatywami w rezultacie późniejszym dość kosztownemi; a mimo znacznego zmniejszenia ogólnej sumy tygodniowych obrotów, nie zdołano doprowadzić do znaczniejszego obniżenia kursów walut zagranicznych, gdyż oprócz nieco większej w końcu podaży gotowych weksli paryzkich, mniejszą ofiarowano znacznie liczbę weksli pruskich, londyńskich a nawet i wiedeńskich. Lepsze cokolwiek kursa niektórych walut rublowych w Berlinie i w końcu tygodnia przebijające się obniżenie drobne kursów remes zagranicznych w Petersburgu, Rydze i Odesie nie omieszkały, przy zmniejszonem zapotrzebowaniu naszem, przyczynić się do jakiej takiej obniżki naszych kursów wekslowych, takowa jednakże nie przechodzi $^1/_3$, $^1/_4$% na weksle pruskie (z 120, 90—120, 60 na 120,60—120, 45), $^1/_2$% na wiedeńskie (z 99, 45 na 99, 15), $^1/_8$% na londyńskie (z 8,27 na 8,26), a $^5/_{12}$% na paryzkie (z 98, 70 na 98,40), co dużo jeszcze do życzenia dla interesu ogólnego pozostawia. Podobny do ruchu w wekslach był i ruch w papierach publicznych w tym tygodniu. Oprócz zmniejszenia się sumy ogólnej obrotów tygodniowych mniejszy był i pokup i żądania listów zastawnych trzeciego okresu, oraz listów zastawnych nowych, większa nieco ilość zakupionych listów likwidacyjnych za małą była, by zrównoważyć brak tranzakcij tamtych. Nie zbywało na licznej wszystkich tych listów podaży, tak w sztukach gotowych jak i na dostawę późniejszą, a że kupujący nie byli natrętni, ani potrzebą kupna nagleni, więc obniżenie kursów było następstwem bardzo prostem. Obniżenie to wynosiło w końcu $^2/_5$, $^1/_2$% na listy zastawne pierwszej serji (z 93, 93—93,60 na 93,53—93,11), $^1/_3$% na listy drugiej serji (z 93, 68 na 93, 36 w podaży, bo kursa podane przez kupujących jeszcze o $^1/_3$, $^1/_4$% były niższe), $^1/_8$% na listy zastawne pięcioprocentowe nowe (z 94, $93^2/_3$ na $93^2/_2$, $93^1/_3$) a $^1/_{12}$% na listy likwidacyjne (z 76,59—76,39 na 76,51—76,31). Listy zastawne nowe wystawione na giełdzie na sprzedaż, od których kupon bieżący był już odjęty, nie znalazły kupujących, chyba z bardzo wielkiem obniżeniem kursu, gdyż brak kuponu należytego utrudnia im tu, a więcej jeszcze przy wysyłce za granicę, obieg normalny. Na dostawę późniejszą mało stosunkowo kupowano listów zastawnych nowych i listów likwidacyjnych, a kursa odpowiednio do terminów, dostawy były różne. Pożyczki premjowej spekulacja u nas wzięła na dostawę późniejszą parę sum nie wielkich próbując swe szczęście, po kursach w pośrodku pomiędzy notowaniami berlińskiemi i petersburgskiemi leżących. Chęć kupna tego papieru w sztukach gotowych ogranicza się wyłącznie do emisji pierwszej i to jeszcze do kilku sztuk. Notowane więc w naszych raportach kursa nie są bynajmniej miarodajne dla zamierzonych obrotów większych sum tego papieru. Obok powyższych gatunków zakupiono jeszcze nieco biletów banku cesarstwa po $89^2/_3$, $^1/_2$% za pierwszą emisję, a 89, $82^3/_4$ za emisję drugą, a zatem po kursach niższych od kursów dawniejszych. Obligi towarzystwa kredytowego przy małych zapasach zakupiono po kursie nieco wyższym ($100^2/_3$, $100^3/_4$), w końcu tygodnia jednakże podaż ich była znaczniejsza. W akcjach kolei żelaznych nie było obrotu, chociaż na akcje warszawsko-wiedeńskie i bydgoskie był popyt po podwyższonych kursach, o $1^1/_4$, 1% na warszawsko-wiedeńskie, a o $^1/_2$% na bydgoskie. Dopytywano się znowu o listy zastawne warszawskie, z chęcią nabycia takowych na dostawę późniejszą, nie było jednakże sprzedających, a tem samem o ułożeniu się o kurs mowy być nie mogło. (*Gaz. Hand.*)

* (Ceny zboża i innych produktów). Podług dostarczonych nam wiadomości z d. 11 (23) maja przez gubernatora warszawskiego, ceny zboża na głównym targu gubernji warszawskiej w mieście powiatowem Włocławku w ciągu miesiąca marca były następujące: za czetwert pszenicy w większych partjach płacono rs. 8 k. 60, w mniejszych rs. 9; za czetwert mąki pszennej w mniejszych partjach, gdyż zakupów w większych partjach nie było, płacono rs. 10; za czetwert żyta w małych partjach rs. 6 k. 36, w większych rs. 6 k. 15; za czetwert mąki żytniej w małych partjach, gdyż zakupów w większych partjach w ciągu tego miesiąca nie było, płacono rs. 7 k. 28; za czetwert owsa w mniejszych partjach rs. 3 k. 65, w większych rs. 3 k. 50; za czetwert jęczmienia w mniejszych partjach rs. 4 k. $87^1/_2$, w większych rs. 4 k. 70. Na inne ważniejsze produkta i artykuły żywności ceny w ciągu tegoż miesiąca były następujące: za czetwert buraków w mnejszych partjach płacono rs. 1 k. 95, kartofli również w mnieszych partjach rs. 1 k. 95. Za pud mięsa wołowego płacono rs. 3 k. 60, a za funt k. 9; za pud ryb świeżych płacono od rs. 7 — 9, a za funt od k. $17^1/_2$ — $22^1/_2$; za pud soli rs. 1; za wiadro okowity rs. 4 k. 10; za wiadro wódki 48-ej próby Tralessa płacono rs. 2 k. 88; za sążeń drzewa rs. 7 k. 20; za pud żelaza w sztabach i w wiązkach rs. 2.

* (Ceny zboża). Podług wiadomości z dnia 11 (23) maja r. b. również z powyższego dostarczonych źródła, ceny zboża w gubernji warszawskiej w ciągu miesiąca marca były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6 k. $23^5/_{12}$, pszenicy rs. 10 k. $13^3/_4$, jęczmienia rs. 5 k. $^1/_2$, gryki rs. 5 k. $^9/_{10}$, owsa rs. 3 k. $66^3/_4$, grochu rs. 6 k. 42, kartofli rs. 1 k. $27^2/_{11}$, za pud siana kop. $32^1/_2$, słomy kop. $24^2/_5$.

* (Handel zboża). Podług korespondencji z dnia 8 (20) maja r. b. z Płocka (powiat i gubernja płocka) do *Gaz. Hand.*, obniżenie się cen w tym tygodniu w Berlinie i Gdańsku, z jednej strony, a znaczne dowozy z drugiej, nie mały wywarły wpływ na targ tamtejszy. Cena pszenicy obniżyła się na korcu o kop. 70, na korcu żyta o k. 45, a grochu o k. 60. Na ostatnim targu płacono za korzec pszenicy od rs. 6 do rs. 6 k. 50, żyta od rs. 4 k. 20 do rs. 4 k. 35, grochu od rs. 4 k. 10 do rs. 4 k. 20, jęczmienia dwurzędowego od rs. 3 k. 45 do rs. 3 k. 60, czterorzędowego od rs. 2 k. 85 do rs. 3 k. 15, gryki od rs. 3 do rs. 3 do rs. 3 k. 30, owsa od rs. 2 k. 10 do rs. 2 k. 25, kartofli od kop. 85 — 90. Frachty wodne są dość wysokie a to z powodu braku berlinek, które w bardzo małej ilości przybywają z zagranicy, a z nich większa część naładowana dalej płynie ku Warszawie. Obywatele tamtejszych okolic nie spodziewają się dobrego urodzaju rzepaku zimowego, i z tego powodu żądają rs. 10 k. 50 za korzec tego ziarna. Kupcy zniewoleni są płacić rs. 10; lecz jak na tej spekulacji wyjdą, dopiero czas pokaże. Ostatnie wiadomości zagraniczne przekonywają o słabem usposobieniu w interesie terminowym rzepaku zimowego i oleju rzepakowego.

* (Przystań w Nowej Aleksandrji). Czytamy w *Dzienniku gubernjalnym lubelskim*: Głównym punktem w gubernji lubelskiej dla sprzedaży zboża i materjału leśnego jest przystań w Nowej Aleksandrji nad rzeką Wisłą. Samo koryto rzeki Wisły znajduje się w stronie przeciwległej Nowej Aleksandrji, i dla tego to powodu przystań bywa ze wszech miar dogodną jedynie przy wysokim stanie wody; przy niskim zaś stanie wody jest ona niedogodna, w takim bowiem razie statki nie mogą przybijać do brzegu. W tym roku, przy wysokim stanie wody, odpływanie statków z miejsca po naładowaniu ich nie przedstawiało żadnych trudności. Przystań należy do skarbu. Materjał leśny pozostawia się na składzie z upoważnienia zarządu powiatowego nowo-aleksandryjskiego, który ma pod swojem zawiadywaniem przystań i który pobiera za to opłatę ustanowioną. Dla zsypywania zboża Nowa Aleksandrja posiada 16 magazynów, z których jeden skarbowy, pozostałe zaś są własnością prywatną. W magazynach tych zmieścić się może około 100,000 czetwerti, za przechowywanie zaś zboża w magazynach płaci się zwykle po 5 kopiejek od czetwerti. Wartość materjałów posyłanych corocznie zagranicę (do Gdańska) wynosi, podług [illegible]zenia przecięciowego z trzech lat, około 300,000 rsr. Ruch handlowy w Nowej Aleksandrji zależy głównie od urodzaju lub nieurodzaju w gubernji lubelskiej. W 1867 i w 1868 roku ruch ten był bardzo nieznaczny, w 1869 roku zwiększył się nieco, w tym zaś roku ożywił się jeszcze bardziej: do 20 kwietnia wyekspedjowano już zagranicę 40,000 czetwerti zboża, podczas gdy 20,000 czetwerti stało już w pogotowiu do wyekspedjowania. Kupców (2-ej gildji) handlujących zbożem i materjałem leśnym jest w Nowej Aleksandrji dwóch; obaj oni trudnią się handlem wywozowym i mają około 200,000 rsr. kapitału obrotowego. Nie ma tu kantorów kupców zagranicznych, lecz dla czynności handlowych przyjeżdżają często do Nowej Aleksandrji ajenci handlowi z Warszawy i z zagranicy. Produkta stanowiące przedmiot handlu przywozowego odstawiane są do Nowej Aleksandrji lądem z powiatów gubernji lubelskiej, odstawa zaś i ładowanie tych produktów dają znaczny zarobek miejscowej ludności włościańskiej.

* (Pośrednictwo obstalunków na rzeźby i obrazy). Komitet towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem zauważywszy z jednej strony, że dobra wiara wielu osób, zwłaszcza na prowincji zamieszkałych, nie mało doznaje zawodów przy poruczaniu wykonania robót artystycznych osobom nie posiadającym potrzebnej do tego kwalifikacji, z drugiej zaś strony bacząc, że towarzystwo sztuk pięknych z natury swojej znajdując się w bezpośredniem zetknięciu ze wszystkiemi artystami w kraju, mogłoby rzeczywistą nieść pomoc tak tymże artystom, jako i publiczności—przy tranzakcjach tego rodzaju, postanowiło przyjąć pośrednictwo obstalunków na rzeźby i obrazy pod warunkami, które w kancelarji towarzystwa przejrzane być mogą. W tym celu komitet zaprasza pp. artystów, tak rzeźbiarzy jako i malarzy, do zadeklarowania na piśmie, czy zechcą podejmować się wykonywania czynionych za pośrednictwem komitetu obstalunków.

* (Bruki asfaltowe). Z pewnego źródła dowiadujemy się, że wkrótce ma być położony bruk asfaltowy, o dogodnościach którego zbytecznem byłoby mówić, na ulicy Długiej przed prawosławną katedrą, poczynając od Miodowej na przestrzeni dwustu kilkudziesięciu sażeni, i na Krakowskiem-Przedmieściu koło kolumny Zygmunta, półkolem, dla połączenia bruku kostkowego z żelaznym na Senatorskiej. Przedsiębierstwo robót asfaltowych Gąsiorowskiego, Cwierczakiewicza i spółki, bezzwłocznie ma przystąpić do tych robót, które mają być ukończone przed końcem przyszłego miesiąca.

* (Opieka nad zwierzętami. – Kary policyjne.) W ostatnich rozkazach dziennych do warszawskiej policji wykonawczej napotykamy wymienienia następujących kar wymierzonych za przekroczenie przepisów co do obchodzenia się ze zwierzętami: za jazdę w konia znarowionego 1 osoba skazana została na 50 kop.; za jazdę w konie wycięczone, 1 woziwoda i 1 piwowar po kop. 50, zaś 1 dorożkarz na 2 rs.; za przeciążenie wozu ładunkiem nad siły konia 2 woziwodów po 1 rs., a gospodarz jednego wozu za pozwolenie na przeciążenie konia na 3 rs.; za jazdę w obtartego konia 1 dorożkarz na 2 rs.; za jazdę w kulawe konie 2 dorożkarzy po 1 rs., a 1 na 2 rs.; oprócz tego za wymaganie opłaty wyższej nad taksę, 2 dorożkarzy zostało skazanych na karę po 1 rs.; 9 za odmowę jazdy także po 1 rs.; a 1 za niegrzeczność względem pasażera również na 1 rs.; nakoniec 1 właściciel domu, za nieoświetlanie schodów w nocy, skazany został na karę 5 rs.

* (Kronika pożarów). Podług otrzymanych z 10 gubernij kraju tutejszego wiadomości, w drugiej połowie marca r. b. miały miejsce znaczniejsze pożary w następujących miejscach:

1) *W gubernji warszawskiej*: w dniu 20 marca (1 kwietnia) w m. Tarczynie (pow. grojeckim) spalił się dom należący do miejskiego stowarzyszenia starozakonnych, skutkiem czego poniesiono straty rs. 1,000; — w dniu 23 marca (4 kwietnia) we wsi Woli-Pogroszewskiej, w tymże powiecie, spaliła się stodola i stajnia, wraz z inwentarzem żywym, zaasekurowanym na rs. 770, zaś w ruchomościach nieubezpieczonych poniesiono straty na rs. 407.

2) *W gubernji kaliszskiej:* w dniu 5 (17) marca we wsi Czartki-Zborowskie (w pow. sieradzkim) spalił się dom, zaasekurowany na rs. 150; przy tym wypadku utracił życie Błażej Brzozowski, żołnierz dymisjonowany, natenczas złożony chorobą.

3) *W gubernji petrokowskiej*: w dniu 27 marca (8 kwietnia) w m. Rawie spaliły się 4 domy zaasekurowane na rs. 1,280, wraz z ruchomościami na rs. 500 nieubezpieczonemi; nadto znalazło śmierć w płomieniach 2 dzieci staroz. Chope, syn Gil lat 7 i córka Laja lat 4 życia liczących.

4) *W gubernji radomskiej*: w dniu 7 (19) marca we wsi Okole (w pow. iłżeckim) spaliło się 9 domów mieszkalnych i 11 stodół.

5) *W gubernji kieleckiej:* w dniu 23 marca (4 kwietnia) we wsi Igołomji (w pow. miechowskim) spalił się browar, na rs. 680 zaasekurowany.

6) *W gubernji lubelskiej:* w dniu 12 (24) marca we wsi Piotrowicach (w pow. nowoaleksandryjskim) spalił się dom zaasekurowany na rs. 1,380, wraz z ruchomościami również ubezpieczonemi na rs. 1,977; przy tem zdarzeniu

włościanin Jacenty Kozak, ratując z palącego się domu utensylja, przygnieciony belką, uległ złamaniu nogi; — w dniu 18 (30) marca we wsi Krzemieńcu (w pow. lubelskim) spalił się dom zaasekurowany na rs. 100 wraz z ruchomościami podanemi na rs. 1,560;—w dniu 5 (27) marca we wsi Wierzbicy (w pow. janowskim) spaliła się gorzelnia zaasekurowana na rs. 2,160 z ruchomościami na rs. 3,490; — w dniu 17 (29) marca we wsi Klarzewie (w pow. lubelskim) spaliły się zabudowania gospodarcze, zboże, młocarnia i owczarnia, zaasekurowane na rs. 4,139.

7) *W gubernji siedleckiej:* w dniu 15 (27) marca we wsi Kolano (w pow. radinskim) spalił się dom mieszkalny zaasekurowany na rs. 980 wraz z ruchomościami podanemi na rs. 215.

8) *W gubernji płockiej:* w dniu 8 (20) marca we wsi Gawłowie (w pow. płońskim), spaliły się dwa domy z zabudowaniami gospodarczemi, skutkiem czego poniesiono straty na rs. 910.

9) *W gubernji łomżyńskiej:* w dniu 10 (22) marca we wsi Sikory (w pow. mazowieckim) spalił się nowy dom drewniany; przy tem spaliła się 12-letnia córka włościanina Targońskiego, Justyna; straty w zbożu i inwentarzu żywym jeszcze nie są wiadome.

10) *W gubernji suwałkskiej:* w dniu 12 (24) marca we wsi Kiełbaski (w pow. augustowskim) spaliła się oficyna i dach na ościennym budynku na rs. 284 otaksowane; strata zaś poniesiona przez właściciela w ruchomościach nieubezpieczonych wynosi rs. 600.

W ogóle w drugiej połowie marca r. b. było pożarów 39, które powstały z rozmaitych przyczyn wiadomych lub dotąd niewyśledzonych. Straty ztąd wynikłe wynoszą rs. 30,227, czyli w porównaniu z pierwszą połową marca są mniejsze o rs. 11,266.

* **(Kurjerek).** Wczoraj prześliczna pogoda, nagrodziła warszawianom zimny dzień onegdajszy, ale też przeszkodziła może publiczności napełnić sali wielkiego teatru na pierwsze przedstawienie „Balu Maskowego," tego, jeśli nie najcenniejszego, to przynajmniej najpiękniejszego klejnotu w kompozytorskim djademie Verdi'ego. Zawsze jednak dość znaczna liczba słuchaczy zebrała się na to pierwsze przedstawienie, które nazwalibyśmy raczej przedostatnią próbą, ze względu na wadliwe jego wykonanie. Jeżeli-ć już dyrekcja nie szczędzi ani kosztów ani dobrej woli w wystawianiu nowych oper przez miejscowych artystów, to oni powinni wypracować swoje partje z taką starannością, iżby dowiedli publiczności, że nie sam tylko Offenbach może być przedstawiany z powodzeniem na tutejszej scenie. Nie schodzimy tu do szczegółów udowadniających niedokładność wczorajszego wykonania „Balu Maskowego" — zbyt wiele ich było—niestety! i żaden podobno z artystów obojej płci, biorących udział w tej ślicznej partycji, nie był od zarzutów wolnym. Nie wątpimy że w dalszych przedstawieniach „Bal Maskowy" wiele na wykonaniu zyszcze.

— Za to, pogodny wieczór wczorajszy zgromadził kilkaset osób do ogrodu Doliny. Liczba to nie mała, lecz spodziewaliśmy się większej znacznie w pierwszych dniach otwarcia koncertowego w Dolinie sezonu, zwłaszcza też w dniu pogodnym.

— Zdaje się że maj tegoroczny chce nas ciągle pochmurzać lub rozweselać, gdyż dnie jego na przemian bywają pogodne i chmurne, ciepłe i chłodne. Skutkiem takich nagłych przemian w powietrzu, mnóstwo uporczywych kaszlów i kataralnych chorób panuje w Warszawie.

— Z dniem wczorajszym włącznie, widowiska w teatrach rozpoczynają się o godzinie 8-ej wieczorem, z tego to powodu wczorajsze przedstawienie Balu maskowego trwało aż do wpół do dwunastej w nocy.

— W ogrodach trwa obecnie nieustanny koncert słowików—jedyny jakiego w lecie słuchać można zawsze i bez uprzykrzenia.

— W m. Łodzi, odbyło się w dniu 3 maja v. s. przedstawienie amatorskie w ruskim języku. Dochód z tego przedstawienia, przeznaczony został na korzyść łodzkiej wyższej szkoły rzemieślniczej i wyniósł 280 rs. Publiczność z wielkiem zadowoleniem patrzyła na wyborną grę amatorów i amatorek, i zgromadziła się licznie pomimo, że o ile wiemy, pierwszy to raz dopiero przedstawienie sceniczne odbyło się w Łodzi w języku ruskim. Dawano dwie sztuki: „Małżeństwo" Gogola i „Dziwna pani" Turbina.

— Artysta sceny tutejszej, Królikowski — otrzymał obecnie od członków dyrekcji teatru lwowskiego, jako hołd talentowi jego oddany — piękny wieniec laurowy.

— Bawiąca przez czas jakiś w Warszawie panna Paschalisówna, znana śpiewaczka na zagranicznych scenach, wyjechała już od nas, nie dawszy się słyszeć publicznie, ani nawet żądając od dyrekcji teatrów pozwolenia na gościnny debiut. Panna Paschalis udała się ztąd do Medjolanu.

— Znany artysta, niegdyś opery tutejszej, p. Miller, należy dziś do najpierwszych basistów włoskich. Obecnie zaangażowany on został do Portugalji na pewną liczbę wystąpień po cenie bardzo wysokiej.

— Donosiliśmy już czytelnikom, że na tegoroczny sezon letni do teatru londyńskiego Drury-Lane zaangażowana została młoda śpiewaczka panna Lewicka, córka znanego petersburgskiego fotografa, a uczenica Wartel'a i Alari. Według wiadomości z „Gołosu," panna Lewicka wystąpiła już pierwszy raz przed publicznością londyńską w czwartek 30 kwietnia (11 maja), śpiewając partję Izabeli w pośmiertnej operze Mozarta „L'Oca del Cairo" i oto jak o tym jej pierwszym debiucie odzywa się *Times*: „Opera „L'Oca del Cairo," poznajomiła publiczność naszą (londyńską) z panną Pauliną Lewicką, nową śpiewaczką, rosjanką rodem, a uczenicą Wartela, któremu już zawdzięczamy pannę Nillson i panią Trebelli. Panna Lewicka posiada głos młody, świeży i prześlicznego brzmienia, czysto sopranowy. Już obecnie widać w niej piękną metodę wokalizacji, swobodną ekspresję, czystą intonację, słowem wszelkie przymioty tak wokalne jak i dramatyczne, które powinny sprawiać silne na publiczności wrażenie.

— Dawniej już donosiliśmy o powierzeniu panu Bassonowi, byłemu naczelnemu mechanikowi przy warszawsko-wiedeńskiej drodze żelaznej—kierunku nad ruskiem towarzystwem mechanicznych i górniczych zakładów w Petersburgu. Otóż obecnie dowiadujemy się, że p. Basson zbudował, pierwszą podobno w Petersburgu lokomotywę, która została przeznaczoną na obecną w tej stolicy wystawę.

— Prelekcja pani Rapackiej, zapowiedziana na dzień onegdajszy, nie przyszła do skutku.

— W zakończeniu onegdajszego kurjerka naszego, daliśmy anegdotę brukową. Rzecz tam chodziła o jakiegoś małżonka, Tomasza, który za to że dotrzymując przyrzeczenia danego żonie, ominął handel Stępkowskiego, w przechodzie do saskiego ogrodu — wrócił, by sobie w nagrodę zafundować śniadanko. Otoż, nazajutrz zgłosiło się do nas mnóstwo żonatych Tomaszów warszawskich, gorżkie czyniących wyrzuty, żeśmy ich opisali a ztąd narazili na strofowania domowe... Dla uspokojenia tych wszystkich panów i ich szanownych małżonek wyznajemy że użyliśmy imienia Tomasza w owej anegdocie całkiem dowolnie—tak jakbyśmy użyli Karola lub Edwarda np., gdyby nam które z tych imion prędzej pod pióro weszło.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Jerozolimskim, na ulicy Zielnej, Stanisław Korybut furman, będąc w stanie pijanym, spadł z woza na bruk i koło przejechało mu palce u prawej ręki, z których jeden przełamanym został.

— W cyrkule Łazienkowskim, Adolf Rejwald, pracujący w fabryce żelaznej Lilpopa i Rau, w paroksyzmie wielkiej choroby, upadł twarzą na ogień i oparzył takową z lewej strony. Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Powązkowskim, na ulicy Przejazd, Rejnhold Szultz stolarz, usiłując przytrzymać uciekającego konia należącego do dorożkarza Nr. 77, upadł i stłukł sobie kolano nogi prawej. Koń został ujęty i oddany właścicielowi, a Szultz znajduje się na kuracji w swojem mieszkaniu.

* (Pogoda). Dziś rano było o trzy stopnie cieplej niż wczoraj, lecz w powietrzu daje się uczuwać chłód; w ciągu wczorajszego dnia najwyższa temperatura nie przenosiła 15 stopni; przytem ciągle jest wiatr i pył. Wiadomości o stanie temperatury w Cesarstwie i niektórych miejscach Europy dziś nie nadeszły.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od jutra, 14 (26) maja do 20 maja (1 czerwca) włącznie, powinny być zapalane o godzinie 9 min. 15 wieczorem, a gaszone o godzinie 2-ej z rana.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 22		*dziś* rs. 1 kop. 22.		
Za frank	„ „ — „	33	„ „ — „	33.	
Za złoty reń.	„ „ — „	66½	„ „ — „	66½.	

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

---

* (Podróż ministra wojny). *Now. Wremja* donosi, że 8 (20) maja, o godzinie 1-ej po południu, minister wojny, jenerał-adjutant Milutin, wyjechał z Petersburga zagranicę.

* (Konwencja). Podług *Sudeb. Wiestnika*, od kilku już tygodni pracuje komisja, która zastanawia się nad temi warunkami, na jakich może być zawartą pomiędzy Rosją i związkiem północno-niemieckim konwencja w przedmiocie własności literackiej i artystycznej.

* (Liturgja św. w języku greckim). *Mosk. Wied.* piszą, że w akademji duchownej moskiewskiej istnieje oddawna zwyczaj odprawiania w jednym z dni niedzielnych lub świątecznych, w przeciągu czasu od Wielkiej nocy do uroczystości zesłania Ducha św., liturgji św. w języku greckim, ażeby zaświadczyć czynem o zupełnej i nienaruszonej jedności kościoła ruskiego z greckim co do obrządków. W tym roku, 3 (15) maja, liturgja grecka odprawioną została, jeżeli można się tak wyrazić, z zupełnem powodzeniem: studenci śpiewali zgodnie i harmonijnie, nie natrafiając na najmniejszą trudność z powodu tekstu greckiego, obowiązki zaś djakonów pełniło trzech greków rodowitych, uczących się w akademji.

* (Słowiański komitet dobroczynności). Czytamy w gazecie *Golos:* „Wydział petersburgski słowiańskiego komitetu dobroczynności poczytuje sobie za obowiązek podać do wiadomości, że w poniedziałek, 11 (23) maja, w dniu poświęconym pamięci pierwszych apostołów i nauczycieli wszystkich ludów słowiańskich, świętych równych apostołom Cyryla i Metodego, odprawione będzie w katedrze św. Izaaka nabożeństwo celebrowane przez biskupa. Zacznie się ono o godzinie 10 z rana. Przy tej sposobności mowę mieć będzie ksiądz N. N. Delicyn. O godzinie 9-ej wieczorem, członkowie komitetu zapraszają się na posiedzenie uroczyste, które odbędzie się w lokalu towarzystwa niesienia pomocy ruskiemu przemysłowi i handlowi (na perspektywie Newskiej, w domu Lesnikowa). Na posiedzeniu tem G. D. Kurtin odczyta krótki opis swej niedawnej podróży w krajach słowiańskich, poczem A. F. Hilferding odczyta wyjątki z artykułu o Janie Hussie. Przy wejściu na posiedzenie, pp. członkowie raczą okazać swoje bilety członkowskie. Członkowie mogą wprowadzić z sobą gości. Ci z członków słowiańskiego komitetu dobroczynności, którzy życzą sobie nadto zgromadzić się, tak samo jak w roku zeszłym, na śniadanie o godzinie 1-ej po południu, raczą oświadczyć o tem N. A. Kirejewowi (na perspektywie Newskiej, pomiędzy Litejną i Nadieżdinską, numer domu 88, numer mieszkania 33), nie później jak do południa 10 (22) maja, dla zapisania ich na listę uczestniczących w śniadaniu. Śniadanie mieć będzie miejsce o godzinie 1-ej po południu, w sali hotelu „Demuta", za opłatą po 1 rs. 50 kop., która ma być złożona przy podpisywaniu się na śniadanie."

* (Prerogatywy kobiet). *Golos* pisze: „W swoim czasie donosiliśmy o wniesieniu przez ministra oświecenia publicznego do jednej z wyższych władz rządowych przedstawienia względem rozciągnienia do osób płci żeńskiej, zajmujących posady urzędowe w okręgu naukowym warszawskim, prerogatyw zapewnionych urzędnikom ruskiego pochodzenia, na mocy Najwyżej zatwierdzonych 30-go lipca 1867 r. przepisów. Obecnie dowiadujemy się, że 24-go kwietnia pomienione przedstawienie zatwierdzone zostało i moc rzeczonych przepisów rozciągnięta została do ochmistrzyń, dozorczyń, dam klasowych, nauczycielek gimnazjów i progimnazjów żeńskich w tym okręgu, także do szkoły sześcioklasowej chołmskiej, od 1-go stycznia 1864 r., i że zakreślona została oddzielna norma wypłaty pieniędzy w zamian wsparcia na koszta podróży dla osób płci zeńskiej, udających się na posady do okręgu naukowego warszawskiego.

* (Zakłady naukowe w kraju nadbałtyckim). Czytamy w *Riż. Wiest.:* Okręg naukowy dorpacki liczy siedm dyrekcij szkolnych: arenburgską, dorpacką, rewelską, pernawską, rygską gubernjalną, kurlandzką i libawską, pod zarządem których było w 1869 roku 64 zakłady naukowe zeńskie. W tymże roku w dyrekcji arenburgskiej były dwie szkoły żeńskie, które liczyły 112 panien; z tych 11 tylko nie uczyło się po rusku, wszystkie zaś pozostałe, mianowicie 101, uczyły się tego języka. W dyrekcji dorpackiej było 7 zakładów naukowych żeńskich, tak miejskich jak i prywatnych; uczyło się w nich 636 panien, z których 133 nie uczyły się po rusku, reszta zaś, to jest 503 panny, uczyły się tego języka. W dyrekcji rewelskiej wszystkich zakładów naukowych żeńskich było 10, w których uczyło się 595 panien; z tych nie uczyło się po rusku 34. W dyrekcji pernawskiej była jedna szkoła żeńska, która liczyła 134 uczenice; wszystkie uczyły się po rusku. Pod zarządem dyrekcji gubernjalnej rygskiej było 23 zakłady naukowe żeńskie, w których uczyło się 1004 panien; z tych nie uczyło się po rusku 54. W dyrekcji kur-

landzkiej było zakładów naukowych żeńskich 20, w których uczyło się 808 panien; z tych 50 nie uczyło się po rusku. W dyrekcji libawskiej były dwie szkoły żeńskie, w których uczyło się 116 panien, z tych dwie tylko nie uczyły się po rusku. Rezultat ten jest bardzo zadowalniający, lecz trzeba wiedzieć jak i czego uczą się? Nie łatwo spotkać tu można mieszkankę kraju nadbaltyckiego posiadającą język ruski, pomimo iż w atestatach wypisane są postępy w języku ruskim: dobre, bardzo dobre i nawet celujące; lecz tutejsza atestacja co do „bardzo dobrych" postępów z języka ruskiego, oznacza nie więcej, jak znajomość czytania po rusku (nie całkiem dobrze) i możność (niezupełna) zrozumienia tego co się przeczytało.

* (Prelekcje publiczne). *St. Pet. Wied.* donoszą, że komisja mająca na celu urządzenie prelekcij publicznych i ułatwienie oglądania zakładów fabrycznych podczas wystawy fabrycznej w Petersburgu, postanowiła na dniu 5 (17) maja: Rozpocząć prelekcje publiczne z dniem 19 (31) maja; prelekcje te mają odbywać się wieczorem, w lokalu akademji inżenierskiej, jeżeli okaże się to dogodnem (powiadają, że sala może pomieścić w sobie około 800 słuchaczy); wejście na prelekcje ma być bezpłatne i całkiem swobodne: kto zaś zechce zwiedzić te zakłady fabryczne, które przeznaczają się do obejrzenia, ten powinien zaopatrzyć się zawczasu w bilet w kancelarji ruskiego towarzystwa technicznego.

* (Wystawa przemysłowa). Każdemu zwiedzającemu przyszłą wystawę wszechrosyjską płodów przemysłu w St.-Petersburgu spostrzegać się daje piramida wysoka na cztery sążnie, oklejona złotym papierem, z przedziałkami na nierówne części. Piramida ta wyraża oryginalną myśl, wystawia bowiem w regularnych rozmiarach masę dobytego w Rosji złota do roku 1869. Napisy na piramidzie wskazują, że „od roku 1754 do 1869 wydobyto w Rosji złota 43,835 pudów wartości 615,000,000 rubli srebrnych." Dobywanie złota odbywało się w następującej proporcji: od roku 1754 do 1829 wydobyto 1,857 pudów; od 1829 do 1839—3,453 pud., od 1839 do 1859—10,498 pud., od 1849 do 1859—1,308 pud., i od 1859 do 1869—13,729 pud. W ostatnich dziesięciu latach zmniejszenie eksploatacji złota było skutkiem wyczerpania pokładów; jeżeli wszakże pokłady wyczerpują się w jednej miejscowości, to wynajdują się w innej; w obecnym czasie poszukiwanie złota skierowało się ku Indigirce i Amurowi, gdzie wykryto obszerne złotodajne pola. Przytaczamy tu w kilku słowach historję dobywania złota syberyjskiego. Od roku 1754 do 1814 zaczęto dobywanie złota w kopalniach skarbowych berezowskich z rudy kwarcowej, a dopiero w roku 1810, po wykryciu złota na Uralu, prywatni zaczęli eksploatować kopalnie; w tym okresie czasu skarbowa eksploatacja wynosiła tylko 600 pud. Następnie zaczęto dobywać złoto w południowo-wschodniej Syberji, najprzód w kuznieckim, a potem w barnaulskim okręgu, i w końcu w nerczyńskim. Powiększenie eksploatacji złota w ostatnich dziesięciu latach od roku 1829 należy przypisać wykryciu pokładów piasku złotego, z których dobywanie złota nierównie jest łatwiejsze aniżeli z rudy kwarcowej. — Dnia 4-go maja wyładowano na wybrzeżu Newy ogromny pancerz okrętowy pierwszy jaki wyrobiony został w Rosji. Od Newy zapomocą walców takowy przesunięty zostanie po brzegu Fontanki na wystawę. Ten blat piętnasto-calowej grubości, wyrobiony we wsi Kołpinie na iżorskich warsztatach admiralicji, waży 1,806 pudów. (*Gołos*).

* (Kredyt ziemski i system hypoteczny). Podług doniesienia *St. Pet. Wied.*, w komitecie towarzystwa wspierania ruskiego przemysłu i handlu wniesiona została nader ważna kwestja co do prędszego urządzenia kredytu ziemskiego na racjonalnych zasadach i o systemie hypotecznym. Inicjatywa w tej sprawie podjęta została przez A. Szypowa.

* (Podanie o udzielenie przywileju). Wydział rękodzieł i handlu otrzymał podanie rzeczywistego radcy stanu Baranowskiego, o udzielenie mu i synowi jego, dziesięcioletniego przywileju na wynaleziony przez nich sposób przechodzenia z kolei wązkich na szerokie i odwrotnie. (*Now. Wrem.*)

* (Sprawa.) W sobotę, 2 maja, na posiedzeniu kasacyjnego departamentu rządzącego senatu rozbierana była wiadoma sprawa panów Aksakowa i Efimowa, o ubliżenie dobrej sławie. Posiedzenie, jak pisze *Sudeb. Wiest.*, odbywało się w wielkiej sali ogólnego zgromadzenia senatu; przeznaczone dla publiczności miejsca natłoczone były słuchaczami, w liczbie których znajdowali się: radca prawny zakładów Cesarzowej Marji, który prowadził śledztwo przeciwko doktorowi Kargerowi, niektórzy z urzędników domu wychowania, oraz kilka dam. Po relacji odczytanej przez senatora Polnera, przewodniczący wezwał naczelnego prokuratora do dania opinji względem odczytania listów, jakie izba sądowa uznała za zeznania świadków, w skutku czego odczytanie tych listów zostało odmówione; na wnioski naczelnego prokuratora odpowiadali obrońcy oskarżonych: pp. Arseniew i Spasowicz, oraz oskarżony Efimow (p. Aksakow nie był obecny na posiedzeniu senatu). Rządzący senat uchylił odczytanie tych listów; następnie, po ukończeniu dyskusji w głównym przedmiocie sprawy, postawione były następujące pytania: 1) Czy ogłoszone w gazecie „Moskwa" dwa listy do redaktora-wydawcy tej gazety, pod tytułem: „Kąsający doktór i „Odpowiedź" na urzędową odezwę z powodu artykułu „Kąsający doktór" zawierają w sobie ogłoszenie takich okoliczności, które mogą ubliżać honorowi, godności lub dobrej sławie lekarza okręgowego Cesarsko-petersburgskiego domu wychowania Kargera, jako osoby urzędowej? 2) Czy dowiedziona jest słuszność ogłoszonych drukiem hańbiących okoliczności, dotyczących służbowej czynności Kargera? 3) Jeżeli oskarżony Efimów nie dowiódł słuszności ogłoszonych przeciwko Kargerowi okoliczności hańbiących, jakiej za to ulega karze? 4) Czy oskarżony Aksakow winien jest jako redektor pisma „Moskwa", że umieścił w tem piśmie pomienione artykuły Efimowa, zawierające w sobie hańbiące okoliczności, dotyczące służby Kargera? 5) Jeżeli oskarżony Aksakow winien jest wskazanego w czwartem pytaniu naruszenia przepisów o druku, i jeżeli słuszność ogłoszonych w gazecie „Moskwa" okoliczności hańbiących służbę Kargera, nie jest dowiedziona, jakiej karze ulega tenże Aksakow? Po naradzie przewodniczący ogłosił następującą sentencję: Zważywszy, że oskarżeni Aksakow i Efimow na poparcie słuszności umieszczonych w gazecie „Moskwa" okoliczności, złożyli dowody piśmienne, których osnowa poczęści stanowczo potwierdzoną została, a poczęści niczem nie odparta, uznaje radcę dworu Aksakowa i byłego artystę teatrów Cesarskich Efimowa, na mocy ust. I art. 771 proc. kar., za uniewinnionych, i wyrok izby sądowej petersburgskiej uchyla. Posiedzenie skończyło się o godzinie 6-ej.

* (Smutny wypadek.) *Gołos* pisze, że 5 maja rozniosła się w Petersburgu nader smutna wiadomość: pułkownik pułku pawłowskiego gwardji Loris-Mielikow zabity został z pistoletu przez oficera tegoż pułku, który w przyjacielskiej rozmowie z nieboszczykiem, celąc z pistoletu, który miał za nienabity, wystrzelił przypadkowo.

* (P. Sławiański). Podług gazety *Gołos*, znany śpiewak Sławiański, który niedawno powrócił z Ameryki, gdzie miał wielkie powodzenie w Nowym Jorku, zawarł umowę, zobowiązawszy się dać wraz z chórem swoim sześć koncertów w Pawłowsku.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Gdańsk, 21 maja.

Pogoda piękna i ciepła. Wiatr południowo-zachodni.

W Anglji targi znów bardzo spokojne. Pomimo słabych dowozów krajowych, pszenica angielska cofnęła się o 1 szyling na kwarterze, a towar zagraniczny nawet przy takiem samem ustępstwie mało był żądany i trudny miał odbyt. Pomyślna pogoda i dość piękny stan ozimin a głównie wielkie ładunki zbożowe wysłane z Ameryki, z których znaczna część wkrótce do Anglji przybyć winna, hamują momentalnie wszelką chęć do kupna i tranzakcje ograniczają się jedynie na pokrycie potrzeb bieżących. Jęczmień i groch bez zmiany.

We Francji targi miały również nieco słabszą tendencją, jednakże, dla lichego stanu ozimin w wielu okolicach z powodu posuchy, znacznego zniżenia cen pszenicy nie było, a na niektórych placach podniosły się nawet o 30 centimów na 120 kilogramów. Żyto zawsze mało ofiarowane i ceny nie były niższe od zeszłotygodniowych. Owies o 25 cent. na hektolitrze droższy.

Na naszym placu pod wpływem niepomyślnych depesz angielskich, chęć do kupna była bardzo słaba. Chociaż dowozy nie były zbyt liczne, ceny pszenicy chwiały się i stopniowo o pełne 2 talary na 2,000 funtów w przeciągu tygodnia się cofnęły. Przekonanie, że ceny wkrótce jeszcze więcej osłabną, wstrzymuje eksporterów naszych od większych zakupów. Żyto trudny miało odbyt i zaledwo przy ustępstwie $\frac{1}{3}$ do $\frac{1}{2}$ talara na 2,000 znajdowało odbiorców. Jęczmień i groch cofnęły się w cenie o 1 talar na 2,000 funtów. Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 40,000 czyli ton 2,000, żyta centnarów 27,000 czyli ton 1,350, jęczmienia cent. 3,000 czyli ton 150.

Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy wysoko-pstrej funtów 239 — 245 od złp. 48 gr. 6 do złp. 51 gr. 6; pszenicy jasno-pstrej funt. 231 — 237 od złp. 45 gr. 27 do złp. 48 gr. 6; pszenicy ordynaryjnej funt. 209 — 235 od złp. 39 gr. 9 do złp. 46 gr. 3; żyta funt. 226 — 236 od złp. 31 gr. 21 do złp. 33 gr. 27; jęczmienia czterorzędnego funt. 193 — 205 od złp. 23 gr. 18 do złp. 25 gr. 3; jęczmienia dwurzędnego funt. 207 — 217 od złp. 24 gr. 24 do złp. 26 gr. 24; grochu od złp. 30 gr. 24 do złp. 34 gr. 9.

Kursa zamian: Amsterdam $143\frac{5}{8}$. Hamburg $151\frac{3}{8}$. Londyn $6.23\frac{3}{8}$. Paryż 81. Warszawa $73\frac{3}{4}$.

Aleksander Makowski i Sp.

*(Żelazny kapitał na cześć Palackiego). *Warsz. Dniew.* pisze: „Jeszcze w zeszłym roku, kiedy Palacki skończył lat siedmdziesiąt, lud czeski chcąc okazać wdzięczność swą za jego zasługi, zebrał kapitał żelazny, któremu dano nazwę kapitału Palackiego, a który przeznaczono na użytek na rzecz jakiego narodowego przedsięwzięcia wedle uznania samego historjografa. Palacki przeznaczył ten kapitał na zachętę prac pod względem ojczystej historji. Przedewszystkiem okazała się konieczność zajęcia się źródłami historji czeskiej; dla tego na początek przystąpiono do poprawnego krytycznego wydania starożytnych pisarzy, których prace dotyczą tego przedmiotu do XVI wieku; zatem wejdą tu kroniki i najstarożytniejsze legendy z historji czeskiej. Wydanie to będzie miało tytuł: „Fontes rerum Bohemicarum." Pierwsza jego część ma się składać z dwóch oddziałów, z których pierwszy będzie zawierał wszystkie domowe kroniki i djarjusze, a drugi wyciągi z pisarzy zagranicznych. Palacki w swej wzorowej historji dokładnie przedstawił polityczne życie czechów; nie mniej wiele jest do zrobienia dla opracowania prawie nietkniętej jeszcze historji prawa, instytucij ziemskich, finansów, miast, handlu, rzemiosł i t. d. Wyżwspomnione wydanie źródeł historji czeskiej, właśnie otworzy pole dla nowych prac tego rodzaju. Druk już się rozpoczął i pierwszy zeszyt, zawierający w sobie legendy, wkrótce się ukaże. Ponieważ wydanie to przeznacza się dla celów narodowych, przeto wszystkie przedmowy, objaśnienia i uwagi krytyczne są pisane w języku czeskim; obok zaś oryginalnego tekstu, zwykle łacińskiego, będzie przekład czeski. Tym sposobem z tego dzieła może korzystać nie tylko świat naukowy, ale i każdy wykształcony czech."

Austrja.

* (Depesza okólnikowa). *Wiedeń, 22 maja.* Dzisiejsza *Wiener Ztng* ogłasza depeszę okólnikową kanclerza państwa hr. Beusta do poselstw austrjackich, datowaną 28 kwietnia i zastanawiającą się nad programem hr. Potockiego. Program ten ma na celu stworzenie parlamentu ludowego, zabezpieczonego od dalszych katastrof i pochodzącego z wyborów bezpośrednich, oraz zadosyćuczynienie życzeniom narodowym w granicach terazniejszej konstytucji, nie zaś na żadnej innej drodze. Po rozwiązaniu rady państwa i wszystkich sejmów, ma nastąpić odwołanie się do wyborców pierwotnych. Ministerstwo zamierza przedłożyć nowo-wybranym sejmom program mający na celu rozszerzenie autonomji, który to program ma być następnie przyjęty przez nową radę państwa. Zażądanem również będzie od sejmów przyzwolenie ich na zaprowadzenie wyborów bezpośrednich do rady państwa na podstawie liberalnej. Instniejąca obecnie izba panów zostanie wzmocniona pewną liczbą reprezentantów wybranych przez sejmy. W razie odmowy ze strony sejmów co do dokonania wyborów do rady państwa, rząd zrobi użytek z prawa służącego mu z mocy konstytucji i rozpisze wybory bezpośrednie do rady państwa. Rząd nie ma zamiaru zwołania zgromadzenia mężów zaufania, chociaż dąży od samego początku swej działalności konstytucyjnej do utorowania drogi do porozumienia zapomocą stosunków bezpośrednich z przewódcami wszystkich narodowości i stronnictw. (*Wolffs T. B.*)

* (Obecna sytuacja.—Sprawy czeskie.—Programy. — Ministerstwo węgierskie). *Wiedeń, 21 maja.* Pora już nareszcie, ażeby sytuacja wyjaśniła się, albowiem pogłoski tendencyjne o tem, co się dzieje w wyższych sferach rządowych, mnożą się z każdym dniem i stają się coraz groźniejszemi, tak dalece, iż mogą wywołać wzburzenie umysłów, którego konsekwencje nie dadzą się obliczyć. Bardzo niebezpieczny symptom tego wzburzenia leży w tym fakcie, że chęć ze strony ludzi niepowołanych wywierania wpływu na wypadki bieżące, wychodzi coraz bardziej na jaw; lecz daleko niebezpieczniejszem jest to, że wiedeńska rada

miejska podnosi sztandar tych nieproszonych zbawców państwa. Rada pomieniona wkroczyła znowu w dziedzinę wyższej polityki. Na wczorajszem posiedzeniu tej rady postawiony został wniosek nagłący, poparty przez 71 członków, tej osnowy, że ze względu na coraz bardziej wzrastającą i niepokojącą niejasność stosunków publicznych, zważywszy oraz, że żadne z ciał reprezentacyjnych, mających z mocy konstytucji powołanie do oświadczania się co do położenia państwa, nie jest w stanie tego uczynić, na radzie miasta Wiednia leży obowiązek chwycenia się wszelkich środków legalnych, które będą mogły wydawać się stosownemi dla obrony stanowiska plemienia niemieckiego w Austrji. Dla naradzenia się nad uchwałą rady miejskiej w duchu powyższym, ma być wybrana natychmiast komisja złożona z 10 członków. Po rozprawach dość ożywionych, postanowiono przyjąć pierwszą część tego wniosku i zamianować na przyszłem posiedzeniu komisję złożoną z 15 członków, która ma urzeczywistnić ten wniosek. Nie ulega wątpliwości, że rady miast Brna (Brünn), Gracu, Lublani (Klagenfurth) i innych, zechcą niebawem przekształcić się na parlamenta polityczne dla ocalenia państwa na swój sposób; jeżeli przeto rząd chce podtrzymać swą powagę, to musi się z tem pośpieszyć, inaczej bowiem burmistrze, jako godni następcy byłych miistrów mieszczańskich, wezmą górę, i w takim razie Austrja popadnie w chaos, z którego prawdopodobnie jedynie miecz i działa zdołają utorować drogę do nowego porządku rzeczy. Jakoż rzeczywiście zdaje się, że ministerstwo przyszło nareszcie do przekonania o niezbędności działania energicznego; przynajmniej ze źródła ze wszech miar dobrze poinformowanego zapewniają, że na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów, które odbyło się pod prezydencją cesarza, powzięto decyzję stanowczą co do działalności ministerstwa. W ten sposób zakończoną zostanie zapewne era układów i konferencji, i jeżeli rozmaite pisma mówią jeszcze dziś o konferencji mężów zaufania, która ma być tu zwołana w końcu b. miesiąca, nie jest to niczem innem, jak tylko echem sytuacji, której położono już koniec.—Tak samo wiadomości o szczegółach konferencji prażskich i o odbytych onegdaj i wczoraj naradach z reprezentantami polsko-galicyjskiemi, mają już na teraz jedynie interes historyczny. Co się tyczy konferencji z czechami, rezultat takowych da się zreasumować w tych kilku wyrazach, że czesi oświadczyli się z gotowością wejścia do nowego sejmu, podczas gdy hr. Potocki czyni rozwiązanie teraźniejszego sejmu czeskiego i zwołanie nowego zawisłem od przyrzeczenia ze strony czechów, iż nowy sejm poszle do rady państwa swych reprezentantów. Obie strony utrzymały się przy swym sposobie zapatrywania się, i w ten sposób rozeszły się nie osiągnąwszy nic; lecz że czesi, w razie energicznego wystąpienia ze strony ministerstwa, nie zdołają utrzymać się nadal na swem stanowisku, okazuje się ztąd, że wymotywowali oni swą odmowę co do podejmowania się zobowiązań względem przyszłego sejmu niewiadomością, w jakiej znajdują się co do ponownego ich wyboru do tego zgromadzenia. Czesi znaleźli nie małą zachętę do stawiania oporu w tej okoliczności, że przybyło do Pragi kilku tyrolczyków klerykalnych, co wywołało nadzieję, iż deklaracja czeska zyska sobie stronnictwo także w obozie niemiecko-austrjackim. Czesi atoli przekonają się wkrótce, jak błędnem jest to mniemanie. — Z pomiędzy licznych programów niemieckich, które ukazały się w ciągu ostatnich dni, większa część nie jest niczem innem, jak tylko parafrazą znanego programu wyższo-austrjackiego, którego żądanie zależy głównie na wyborach bezpośrednich do rady państwa. — Z Węgier nadeszły nareszcie wiadomości dokładne o zmianach w ministerstwie tamecznem. Kerkapolyi został mianowany ministrem skarbu, szef sekcji Szlavy ministrem handlu, dotychczasowy zaś minister handlu Gorove, ministrem dróg komunikacji i budowli publicznych. Dotychczasowy minister skarbu Lonyay mianowany został ogólnopaństwowym ministrem skarbu i przemawia dziś w sejmie węgierskim po raz ostatni, dla wymotywowania wszczętych przez niego operacji co do pożyczki na budowę dróg żelaznych. (*Nordd. A. Z.*)

* (Roszczenia czechów). Na dowód, jak daleko zachodzi fantazja czechów, *Neue fr. Presse* ogłasza memorandum, które p. Władysław Rieger miał doręczyć rok temu byłemu ministrowi francuzkiemu spraw zagranicznych, księciu Latour d'Auvergne, które to memorandum marzy nie mniej i nie więcej, jak o zaprowadzeniu królestwa czeskiego, które ma obejmować na pierwszy raz Czechy, Morawję i Szlązk austrjacki, lecz które powinno być następnie uzupełnione przez wcielenie doń Szlązka pruskiego i Łużyc (Luzacji), i uprasza w tym celu o pomoc ze strony Francji. Zresztą autentyczność tego dokumentu potrzebuje potwierdzenia. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja pojednania). Podług wiadomości z Pragi, ogłoszonych w gazetach wiedeńskich, Drowi Smolce miało powieść się porozumienie z czechami w kierunku przeciwnym konstytucji. Czesi ze swej strony dołączyli do swych poprzednich żądań i to jeszcze, ażeby sejmowi czeskiemu służyło prawo wybierania namiestnika cesarskiego. Zresztą usiłowanie porozumienia się z narodowościami uważane jest jako spełzłe na niczem. (*Jour. de St. Pet.*)

* (Głosy gmin morawskich). Czeskie dzienniki donoszą jako o wypadku radosnym, o tem, że większość gmin morawskich, przynajmniej w ilości 1,740, oświadczyła się za nierozdzielnem zjednoczeniem Czech z Morawią. Liczba ta wzrasta znacznie z każdym dniem, a gazeta ołomuniecka *Naszince* (to jest *Nasi*) i *Morawská Orlica*, ciągle zamieszczają nowe przystąpienia gmin.

* (Widman i prasa). Wiedeński korespondent *Narod. List.* pisze pod 17 maja: „Gabinet dotychczas utrzymuje w swem łonie Widmana; nie oddziaływają nań ani uchwały meetingów (które odbywały się w Wiedniu i okolicach 15 maja w niedzielę), ani demonstracje rad miejskich Wiednia i Gracu, skąd właściwie wyszła cała agitacja przeciwko Widmanowi. Tymczasem wyższe władze w Gracu i innych miejscach otrzymały rozkaz, przeszkadzania wszelkiemi środkami podniecaniom ze strony prasy, i w tym celu rozciągnięcia ścisłego nadzoru nad drukarniami. W Wiedniu daje się spostrzegać to samo, tak że co dzień jakaś gazeta jest konfiskowana."

* (Biskup Strossmayer). *Pesti Naplo* z 17-go b. m. powiada, że nuncjusz apostolski zawiadomił poufnie hr. Beusta, że ojciec św. nie zatwierdzi nigdy nominacji biskupa Strossmayera na arcybiskupa zagrzebskiego.

Francja.

* (Mowa cesarza Napoleona), wypowiedziana na uroczystości z d. 21 maja, wywoła pewne żywe napaści za to co wyrzekła i co nie wyrzekła. Ci którzy sądzą, że lud nie potrafi być szczęśliwym bez ciągłego wywracania swojego organizmu konstytucyjnego i polityki, nieomieszkają upatrywać w niej groźb reakcji. Ale głosowanie z d. 8 maja dowiodło, że we Francji nawet ludzie trzymający się tego zdania, tworzą nieznaczną tylko mniejszość. Większość zaś chce porządku, bezpieczeństwa, rozwoju moralnego i materjalnego dobrobytu narodu, przez regularne zaprowadzanie nowych instytucji, jakie kraj sam sobie nadał. Wszystko to przyobiecuje najdobitniej mowa z d. 21 maja. Idzie tylko teraz o dotrzymanie tych obietnic. Polityka zewnętrzna nie mogła być dotkniętą na tej uroczystości, poświęconej całkiem sprawom wewnętrznym Francji. Mowa cesarska zakończa się jednak oświadczeniem pokojowem, które ma wielkie znaczenie, gdyż widocznem jest, że wolność może się tylko rozwijać i umacniać we Francji przy zachowaniu pokoju w Europie. (*Nord.*)

* (Program uroczystości). *La Fr.* z d. 22 maja pisze: Niektórzy wynurzają pewne zadziwienie, że na wczorajszem uroczystem posiedzeniu przemawiał tylko sam prezes ciała prawodawczego. Ponieważ uchwała ludowa jest w gruncie zatwierdzeniem dzieła senatu, wiele osób sądziło, że złożone będą cesarzowi obok powinszowań reprezentacji narodowej, powinszowania także ze strony tego zgromadzenia. Zdaje się, że z początku w istocie o tem myślano. Mówią, że w tem przewidywaniu prezes senatu wezwany nawet został do przygotowania przemowy. Ale z powodu stanowczego sprzeciwienia się temu ze strony p. Emila Olliviera, musiano odstąpić od tej części programu.

Włochy.

* (Sprawa soboru). *Mémorial dipl.* otrzymał z Rzymu następującą depeszę: *Rzym, 21 maja.* Książę Grammont po objęciu wydziału spraw zagranicznych wysłał natychmiast do margr. de Banneville depeszę, zalecając mu ściśle stosowanie się instrukcji wydanych przez księcia Latour d'Auvergne w m. październiku r. z., ażeby względem soboru zachował bezwzględnie bierną postawę i wstrzymywał się od wszelkich odwoływań się do memorjału hr. Daru.

* (Bandy powstańcze) znikły znowu z widowni ich działalności. Przynajmniej nie słychać już na teraz nic o nich. Jedna z tych band powstańczych, które uwijały w prowincji Grosseto, na południu Toskanji, przy granicy państwa kościelnego, przeszła pod Ponte della Badia na terytorjum papiezkie po pobiciu przez wojska włoskie głównego oddziału rokoszan, i znajduje się obecnie w niewielkiej odległości od wojsk francuzkich, które rozstawione są na brzegu od Civitta-Vecchia do Montalto. Lecz i tam także banda pomieniona nie zdoła zapewne utrzymać się. (*Nordd. A. Z.*)

Portugalja.

* (Zamach stanu). Niektóre gazety wynurzają przekonanie, że zamach stanu, który miał obecnie miejsce w Portugalji, pozostaje w związku z dawnym projektem unji iberyjskiej, któremu książę Saldanha ma sprzyjać. Wątpić atoli należy o tem; podług wszelkiego prawdopodobieństwa, katastrofa ta, którą zresztą lud portugalski, przywykły do większych jeszcze rzeczy, przyjął z zimną krwią, spowodowaną została jedynie stosunkami wewnętrznemi Portugalji i nie wywrze żadnego wpływu na kwestję obsadzenia tronu hiszpańskiego. (*Nordd. A. Z.*)

Grecja.

* (Odpowiedź p. Erskine.) Według najświeższej depeszy z Aten, adwokaci ateńscy doręczyli p. Erskine oświadczenie p. Zaimisa, w którem tenże zaprzecza wyrzeczonym niby przez niego wyrazom, jakoby rozbójnicy żądać mieli zdania trzech adwokatów. P. Erskine odpowiedział: „Opisałem wiernie mojemu rządowi wszystko to, co mi zakomunikował p. Zaimis. Jeżeli później pomiędzy mną a jego pamięcią zaszła sprzeczność, żałuję, że wynikła ztąd dwuznaczność obraziła słuszną drażliwość adwokatów, z których wielu znam, i których przymioty wyborne oceniam." (*La Fr.*)

Ameryka.

* (Powstanie nad Red-River). Rząd Stanów Zjednoczonych przestrzega stale względem powstania nad Red-River ścisłą neutralność. Parostatek *Chicora*, który miał na swym pokładzie drugi oddział wojsk przeznaczonych do Red-River, został znowu zatrzymany koło Sault nad kanałem St. Marie. Oficer Stanów Zjednoczonych, będący tam na służbie, oświadczył, że ma wyraźny rozkaz nieprzepuszczania przez ten kanał niczego takiego, co pozostaje w styczności z wyprawą nad Red-River. Skutkiem tego, wojska znajdujące się na pokładzie parostatku *Chicora* wylądowały wraz z zapasami żywności i amunicji, sam zaś parostatek wrócił do Collingwood. (*Nordd. A. Z.*)

Afryka.

* (Sprawa marokańska). Donoszą z Tangeru, że kwestja, którą oddawna zajmowała się dyplomacja europejska, jest bliską rozwiązania. Cesarz marokański postanowił, jak się zdaje, udzielić posłom mocarstw zagranicznych prawo rezydowania przy jego osobie przez pewną część roku. Środek ten miałby wielką korzyść ze względu na załatwienie spraw, które w ważnych okolicznościach mogłyby być traktowane wprost z cesarzem; tymczasem ministrowie służący za pośredników, często nie donoszą mu wcale o żądaniach lub reklamacjach reprezentantów zagranicznych. Zapewniają, że do pomyślnego rozwiązania tej ważnej kwestji przyczyniło się wrażenie wywarte na cesarza i ludność marokańską zwycięztwami armji francuzkiej w Ain-Chair. (*La Patr.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 13 (25) Maja.

* **(Dział materjałów piśmiennych w magazynie p. Bednawskiego przy ulicy Miodowej N. 497c.** Mało który z kupców tutejszych rozwinął handel materjałów piśmiennych na taką skalę i rozgałęził w tej mierze stosunki swoje z przemysłem zagranicznym i krajowym, a żaden może nie jest dostawcą dla tylu władz i biur, jak p. Bednawski. Nie raz już pisma czasowe wzmiankowały pochlebnie o wszechstronnych zasobach magazynu p. Bednawskiego, w którym, każde, choćby najbardziej wymagające żądanie, znajdzie zadowolenie. W tej chwili skutkiem powrotu p. Bednawskiego z za granicy, chcemy powiedzieć słów kilka o samych tylko nowościach lub wyrobach ulepszonych, jakie już z ostatnich transportów magazyn jego wzbogaciły. Przedewszystkiem zasługuje na wzmiankę pomiędzy wielu różnej formy osadkami do piór stalowych, *osadki zwane orthodactylique* służące do prawidłowego trzymania palców przy pisaniu. W elementurnych zakładach naukowych osadki te wielce użytecznemi być mogą, zmuszając

ucznia do odpowiedniego układu ręki i palcy. Zgrabny stanowią sprzęcik biurkowy *pastelki do czyszczenia palcy z atramentu*, za lekkiem potarciem pastelką taką natychmiast nikną plamy, trudne niekiedy do wymycia wodą, i powraca naturalna czystość. Najznakomitszy fabrykant ołówków w Bawarji Faber, nadesłał do wystawy sklepowej p. Bednawskiego bloki grafitu sybiryjskiego z kopalni Alliberta, z którego wyrabiane ołówki przewyższają nawet o wiele angielskie Brochmana. Prześliczny, pełen wdzięku i elegancji widzieliśmy między świeższemi artykułami piśmiennemi *francuzki papier listowy*, każdy arkusik zdobi barwisty fijołek, niezapominajka, róża lub bławatek, nie mechaniczne, lecz artystyczną ręką farbami wykonany, jakby żywcem w rozkwicie zerwany, a należące do papieru tego koperty, w miejscu zwykłej pieczątki, równie są ozdoblone miluchnem malowidłem kwiatów, lub fantazyjnych figurek; eleganckie biórka dam naszych chętnie pewno w papier takowy zaopatrzyć się zechcą. Biura techniczno-rysunkowe panów budowniczych i inżynierów znajdują tu znakomity dobór pomocniczych środków z matematyczną dokładnością odrobionych, jak *rajscajgi, rajszyny, ekerki, miarki kieszonkowe, tusz, farby* i wszelkie inne w związku z temi potrzebami szczegóły. ф.

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o godz. 9 wieczór, a do Wrocławia o godz. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o godz. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o godz. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

Kalendarz.

We czwartek 14 (26) maja, — **Wniebowstąpienie Pańskie**. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 53; zach. o godz. 8 min. 1.

W piątek 15 (270) maja, — św. Magdalen de Pazzis. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 52; zach. o godz. 8 min. 3.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 9.°9 R.

Wczoraj.	o g 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	756.6	757.3
Termometr Reaumura	+7.1	+12.°2
Stan nieba	pogodny.	pogodny.

Największe ciepło + 15,°0 R. Najmniejsze ciepło + 6,°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, we czwartek, opera **Bal maskowy**. — *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Bal maskowy**, było osób 458.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 1-ym akcie, **Wycieczka za granicę**. — Osoby: Leon Mirewicz, urzędnik i właściciel domu — p. *Swieszewski*; Aniela, jego żona — pani *Bakałowicz*; Radost, doktór — p. *Grzywiński*; Albin, lokator Mirewicza — p. *Szymanowski*; — krotochwila w 3 aktach, ze śpiewem, **Chcę sobie pochulać**. — Osoby: Zangler, kupiec w małem miasteczku — p. *Ostrowski*; Marja, jego synowica — pani *Sawicka*; Wejnberl, subjekt handlowy — p. *Chomiński*, Krysztof, uczeń w handlu — p. *Damse*, Pani Gertruda, gospodyni — panna *Bondasiewicz* — (troje powyższych w domu Zanglera); Kraps, stróż — p. *Dąbrowski*; Melchior, stróż bez służby — p. *Panczykowski*; August Sonders — p. *Szymanowski*; Hopfer, krawiec — p. *Adler*; Pani Knor, kupcowa strojów — panna *Figarska*; Pani Fiszer, wdowa — panna *Gilska*; Panna Blumenblatt, krewna Zanglera — pani *Mazurowska*; Lizetta, jej garderobiana — panna *Micińska*; Filipina, modniarka — panna *Olszewska*; Dozorca — p. *Szober*; Dorożkarz — p. *Jejde*; Kelner — ***.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją *Józefa Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, we czwartek: — I. Uwertura „Kroczysta, Leuthnera; Chór niewiast z opery „Hugonoci", Meyerbeera; Helena-polka, Józefa Straussa; Duet z opery „Rigoletto", Verdiego. — II. Uwertura z opery „Muszkieterzy", Halevego; Fragmenta z opery „Romeo i Julja"; Gounoda; Serafina-polka, franc., Józefa Straussa; Potporri z opery „Rusałki Renu", Offenbacha. — III. Introdukcja i chór z opery „Oblężenie Koryntu", Rossiniego; „Die Galante" polka-mazurka, Józefa Straussa; Obraz Róży, pieśń Reichhardta; Polonez, Chopina.

Pojutrze, w piątek: — I. Uwertura z opery „Czarne Domino", Aubera; Międzyakt z opery „Gwiazda polarna", Meyerbeera; Anziehungskräfte-walc, Józefa Straussa; Marsz turecki, Beethovena. — II. Uwertura z opery „Wilhelm Tell", Rossiniego; Ständchen, Härtla; „Freut euch des Lebens", Jana Straussa; Potpourri z operety „Małżeństwo przy latarniach", Offenbacha. — III. Finał z opery „Przysięga", Mercadantego; Stiefmütterchen-polka-mazurka, Józefa Straussa; Frühlingslied, Mendelsohna-Bartoldy; Kreuzfidel-polka, franc., Jana Straussa. — Początek o godzinie 6-ej. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 600.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELISIUM przy ulicy Przejazd pod N. 651 (dawniej pod Lipką). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienia figur mechanicznych** w 3-ch oddziałach: — oddział I-y: Icek zapieczętowany, — oddział II-gi: Metamorfozy i automaty, — oddział III-ci: Figury komiczne zakończone grą kolorów. — Cena miejsc: 1-sze miejsce: kop. 30 i kop. 2 1/2 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 20, 3-cie miejsce kop. 10. — Początek w dnie powszednie o godzinie 7 wieczorem. — *W każdą* niedzielę i święto, **dwa przedstawienia**. — Początek 1-go, o godzinie 4-ej; 2-go, o godzinie 7-ej.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, — *codziennie* jest otwarty). — *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Wyjechał z Warszawy: jenerał-lejtnant *Żukowski*, do Nowogieorgiewska.

*W dniu 12 (24) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 65, wyzdrowiało 84, umarło 5, pozostało 1596 (mężczyzn 753, kobiet 843), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 164, kobiet 156.

*Dnia 12 (24) bież. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 2, razem 19; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 3; *starozakonnych* —; **umarło**: *chrześcjan:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 15.

Ceny Targowe.

dnia 12 (24) Maja 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	11	40	6	50	7	12
Żyto	6	96	4	27 1/2	4	35
Jęczmień	5	28	3	15	3	30
Owies	3	72	2	17 1/2	2	32 1/2
Groch polny	6	48	4	—	4	5
Kartofle	1	60	—	90	1	

Pud siana od kop. 37 1/2 - 40. Pud słomy od kop. 25 — 27 1/2.

Dowozy: Pszenicy 171; Żyta 229; Jęczmienia 457.

Owsa 686 czet.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 12 (24) Maja 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	29 3/32 1/4
„ Amsterdam „	145
„ Hamburg „	26 1/4
„ Paryż	306 1/4
5% Bilety Bankowe 1-m	90 1/4
5% „ „ 2-m	—
5% „ „ 3-m	91 3/8
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	148 1/2
5% „ „ „ z r. 1866	145 1/4
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	109 3/8
5% Listy Zastawne Ruskie	113
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	148 1/8
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	115
„ „ „ „ Wiedeńskiej	
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	101
„ Terespolskiej	—
„ Nikołajewskiej	113 1/4
Imperjały.	668
Dyskonto.	6 1/4
RYGA.	
Weksle na Londyn	—
„ Paryż	—
Pożyczka Premjowa 1em	—
„ „ 2em	—
ODESSA.	
Weksle na Londyn	8 19
„ Paryż	308

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 13 (25) Maja 1870 r.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	120	30	120	15
„	„ „	k. t.	120	15	120	-
Gdańsk	„ „	2 m.	120	15	120	
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	182	55	182	25
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	25	—	
Paryż	300 Frank.	2 m.	98	40		—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	99		98	85
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	33
„	„ „	k. t.	100	—	99	75
Moskwa	„ „	1 m.	—		—	—
„	„ „	k. t.	—	-		—
Akcje i Obligacje Kolei Zelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			-	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—		—	-
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	75	72	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			-	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			—	—	—	
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	-	-	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100				—	-	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	90	67
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			—	-		-
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	-		—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—		
„ „ „ bez kuponu			—	—		
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			93	31	92	98
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			93	31	92	98
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).			93	67	93	33
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.				—	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			76	57	76	37
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—		-	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—		-	-
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100			—	—	-	—
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	50
„ Sierpniowe za rs. 100			-		102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			149	50	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100			147	50	—	-
5% Listy Zastaw. Rosji			113	25	112	75
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie				-	-	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.				—	-	—
Pruskie bilety Kassowe			—	-	—	—
Bilety Bankowe Austrjackie.			—	—		

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 68 8/9.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. 2 k. 11 1/9.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 93 1/3

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 12 (24) Maja 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		74 3/8
Weksle na Warszawę		74 1/8
„ Petersburg 3 tygodn.		82 1/8
„ „ 3 miesięczny		81 1/4
„ Londyn 3 „		623 1/4
„ Paryż 2 „		80 5/6
„ Hamburg 2 „		15 05/8
„ Wieden 2 „		81 1/2
4% Listy Zastawne		68 3/4
4% „ Likwidacyjne.		56 3/8
4% Obligacje Skarbowe		70 1/4
5% Listy Zastawne Ruskie		86 1/2
5-ta Pożyczka Stieglitza		67 1/2
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		85 1/4
5% 1° „ Premiowe „ 1864		113 1/2
5% 2° „ „ „ 1866		111 1/2
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		90 1/8
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		57 3/8
„ „ „ „ Bydgoskiej		—
„ „ „ „ Terespolskiej		-
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		82
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84 3/8
„ „ „ Terespolskiej		82 1/2
Żyto w miejscu		48 3/4
„ na dostawę		49 3/8
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 60
„ Paryż		49 —
„ Hamburg		91 40
Akcje Banku Kredytowego		255 -
„ „ Anglo-Austr.		323 50
Pożyczka Narodowa		69 70
Lombardy		191 40
Losy z roku 1860		96 20
„ „ 1864		119 50
Z PARYZA.		
Renta 3%		74 70
Renta Włoska		58 70
Akcje Kredytu Ruchomego		235 —
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		94 3/16

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 3613. Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem.

Stosownie do przepisów o zarządzie spraw kościoła ewangelicko-reformowanego w Królestwie Polskiem, synod tegoroczny ewangelicko-reformowany zebrać się ma w Poniedziałek, to jest dnia 1 (13) Czerwca 1870 r. w Warszawie.

Konsystorz zawiadamiając o tem wsystkich duchownych i świeckich ewangelików reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym o godzinie 10 z rana do kościoła ewangelicko-reformowanego warszawskiego przybyć raczyli.

Warszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1870 r.
Prezes,
Jenerał-Jazdy, Senator, White.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 3859. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Po śmierci:

1. Józefa Zapolskiego, właściciela nieruchomości pod Nr. 385 w Kaliszu położonej.

2. Pauliny z Kitzmanów Tobiaseli, co do: *a.* rsr. 5,346 kop. $84^1/_2$, z większej rs. 6,000 pod Nr. 10 ad *b.* w dziale IV na dobrach Wiśniewo; *b.* rs. 3,000 pod Nr. 9 na dobrach Szyszynek część II, a pod Nr. 8 na dobrach Szyszynek część III z Okręgu Konińskiego w dziale IV wykazu zahipotekowanych.

3. Antoniny z Korońskich Muzolf co do współwłasności sumy rs. 1,686 kop. 6 pod Nr. 2*b. a ee aaa* w dziale IV wykazu na dobrach Nowa wieś część II z Okręgu Pyzdrskiego mieszczącej się, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin przed sobą na dzień 16 (28) Listopada 1870 r. godzinę 10 z rana wyznaczam.

Kalisz d. 9 (21) Maja 1870 r.
Zenon Łopuski.

N. D. 312. Rejent Kancelarji Ziemańskiej w Lublinie.

Zawiadamia, iż z powodu nastąpionej śmierci:

1. Józefa Geliebter współwłaściciela nieruchomości w m. Lublinie Nr. hyp. 343 oznaczonej.

2 Jana Mincla wierzyciela sumy rsr. 180 na dobrach Dąbrowicy pod Nr. 26 działu IV i na nieruchomości w Lublinie Nr. hyp. 606 pod Nr. 21 działu IV ubezpieczonej.

3. Zofii z Gerliczów Wołowskiej, wierzycielki sumy rsr. 7,500 na dobrach Moszenki i Wysokie pod Nr. 34 działu IV i rs. 3,000 na dobrach Siemnice pod N. 26 działu IV ubezpieczonych.

4. Agrypiny z Kiryłowiczów Kocowskiej wierzycielki sumy rs. 1.800 na dobrach Ratoszynie pod Nr. 4 działu IV hypotekowanej.

Otworzyły się spadki do uregulowania których termin na dzień 15 (27) Lipca 1870 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta oznaczony został

Lublin d. 5 (17) Stycznia 1870 r.
2—2 Feliks Wasiutyński.

N. D. 1336. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Józefy z Bujalskich Wojewódzkiej właścicielki sum: rs. 1,500 i rs 2,550 na dobrach Suchodół *A.* w Okręgu Węgrowskim zabezpieczonych - i 2. Mowszy Zundelowicza Endelman właściciela sum: rsr. 2,987 i rsr. 287 na dobrach Paprotnia *A.* rs. 2,980 na dobrach Pawłowice *A. B.* w Okręgu Żelechowskim zabezpieczonych, oraz właściciela prawa do wycięcia 100 włók lasu z dóbr Zyczyn, otworzyły się spadki, wzywam więc wszystkich interesantów aby się z prawami swemi z d. 1 (13) Sierpnia 1870 r. jako termin do regulacji oznaczonym przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzją stawili się.

Siedlce d. 3 (15) Lutego 1870 r.
2—2 Przyłuski.

N. D. 1335 Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach.

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Placyda Franciszka Wierusza Kowalskiego, właściciela dóbr ziemskich Falatycz, Pratulina, Mutwicy Czeberak; i 2. Wiktorji Konarskiej właścicielki sumy rs. 7,662 kop. 2 na dobrach Wnętrzne zabezpieczonej. Otworzyły się spadki, wzywa więc wszystkich interesantów, aby się z prawami swemi w dniu 12 (24) Sierpnia 1870 roku, jako terminie do regulacji oznaczonym przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzią stawili się.

Siedlce dnia 6 (18) Lutego 1870 roku.
Przyłuski.

N. D. 3875. Pisarz Kancelarji Ziemianskiej w Płocku.

Z powodu nastąpionej śmierci, jako to:

1. Walentego Hyżewskiego wierzyciela ostrzeżenia na nieruchomościach Nr. 5 i 87 w Płocku.

2. Ignacego i Marcina Grotowskich współwłaścicieli dóbr Modzele Bielne lit. C. z Pułtuskiego.

3. Marji Szczepańskiej wierzycielki na dobrach Karwowo Krzywanice z Płockiego.

4. Tekli Grzymałowej i Anny Cichockiej wierzycielek sum dawniej na dobrach Mianowo z Ostrołęckiego, a teraz w depozycie Towarzystwa będących.

5. Weroniki Niemirytz wierzycielki sumy rs 7,500 sposobem ostrzeżenia na dobrach Smolechowo z Pułtuskiego lokowanych.

6. Józefata Zglenickiego wierzyciela na dobrach Zglenice Małe z Okręgu Mławskiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin na dzień 18 (30) Listopada 1870 r. wyznaczony został i w tym terminie strony interesowane zgłosić się winny.

Płock d. 11 (23) Maja 1870 r.
Ludwik Rylski.

N. D. 1290. Rejent Kancelarji Ziemianskiej w Łomży.

Z powodu śmierci:

1. Benedykta i Scholastyki małżonków Rogińskich, właścicieli dóbr Rogienice Wypychy.

2. Salomei Złotkowskiej, właścicielki dóbr Kostry Podsędkowięta.

3. Pawła Kuligowskiego, właściciela dóbr Pienczykowo Łabany.

4. Leopolda Wnorowskiego, właściciela majątku Piszczaty, Piotrowięta i Wnory Wandy.

5. Rozalji i Karola małżonków Szafrańskich, właścicieli nieruchomości pod Nr. 128 w mieście Łomży.

6. Walentego Dąbrowskiego, wierzyciela sumy rs. 690 zahypotekowanej na dobrach Ozary Olszanka w dziale IV pod Nr. 6.

7. Piotra i Tekli z Niedzwieckich małżonków Roszkowskich, właścicieli nieruchomości w Łomży pod Nr. 391/392 i wierzycieli hypotecznych sum: 1,575, 1,500, 375 i 375 rs. zabezpieczonych hypotecznie na dobrach Tybory Kamionka w dziale IV pod Nr. 11; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczam termin na dzień 17 (29) Sierpnia r. b., w którym strony interesowane stawić się winny w kancelarji podpisanego Rejenta pod prekluzją.

Łomża d. 5 (17) Lutego 1870 r.
Dominik Sadowski.

N. D. 1295. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Po nastąpionej śmierci:

1. Dyonizego Rożańskiego, współwłaściciela nieruchomości Nr. 337 w mieście Płocku położonej.

2. Jakóba Lewina Schönwitz, wierzyciela $^2/_3$ części rs. 3,047 kop. 85 z procentem i kosztami na dobrach Srebrna i Winiary z Płockiego.

3. Edwarda Szawłowskiego, właściciela dóbr Włoki z Płockiego, wierzyciela sum na dobrach Kosobudy, Turza mała z Mławskiego i Bromierz z Okręgu Płockiego.

4. Józefa Nałęcz, współwłaściciela dóbr Łazęgi z Płockiego. Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których termin przed podpisanym na dzień 15 (27) Sierpnia 1870 wyznaczony został.

Płock dnia 8 (20) Lutego 1870 roku.
Ludwik Rylski.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 3874. Trybunał Cywilny w Płocku Wydział Hypoteczny.

Cсęści ziemskie na wsiach:

1. Kęsice lit. H. za Rządu Pruskiego do Piotra Siemiątkowskiego należące, w Okręgu Mławskim.

2. Koziróg Leśny lit. D. do Katarzyny i Marjanny Sulkowskiej, lit E. do Józefa Sulkowskiego, lit. F. do Krystyny Jączewskiej i lit. H. Jana Jączewskiego za Rządu Pruskiego należące, w Okręgu Lipnowskim leżące, tudzież

3. Nieruchomość Nr. $185^1/_2$ w mieście Płocku przy ulicy Bielskiej położona, prawem wieczystej dzierżawy nabyta, regulowane będą co do stanu hypotecznego w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku w terminie na dzień 19 (31) Sierpnia 1870 r.

Wzywa się przeto wszystkich interesentów prawa do pomienionych nieruchomości mieć mogących, aby się w terminie powyższym stawili i prawa swe udowodnili pod prekluzją prawem oznaczoną.

Płock d. 10 (22) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Ancypa.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 3868. *Польскій Банкъ.*

Александръ Закржевскій, жительствующій въ Варшавѣ на Злотой улицѣ подъ № 1499, довелъ до свѣдѣнія Польскаго Банка, что находившіеся у него ликвидаціонные листы и самые купонные отъ оныхъ листы, состоящіе изъ 9 купоновъ каждый, а именно: 1. Ликвидаціонные листы съ 9-ю купонами въ 250 р. за № 17088 Кн. Ж. Стр. 71, въ 100 р. за № 128538 Кн. Я. Стр. 86; 2. Купонные листы ликвидаціоннаго листа въ 500 руб. за № 20035 Кн. Т. Стр. 11, отъ ликвидаціонныхъ листовъ въ 250 руб. за № 7320 Кн. Б. стр. 78, за № 16141 Кн. Ж. стр. 82 руб., № 16142 Кн. Ж. стр. 82, № 16435 Кн. Ж. стр. 84, за № 27699 Кн. Н. стр. 77, отъ ликвидаціонныхъ же листовъ въ 100 руб. за № 45660 Кн. И. стр. 76, за № 88537 Кн. О. стр. 86, за № 88538 Кн. О. стр. 86, за № 128539 Кн. Я. стр. 86, неизвѣстно кѣмъ похищены, а потому листы эти и купоны таковыхъ должны считаться оспоренными.

О чемъ Польскій Банкъ объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣніе.

Г. Варшава, Мая 9 дня 1870 года.
Вице-Предсѣдатель Банка,
Баумгартенъ.
Правитель Канцеляріи,
1 3 Надворный Совѣтникъ, Макулецъ.

N. D. 3783. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. o godzinie 5-ej z południa w Szpitalu Dzieciątka Jezus przed delegowanemi Członkami Rady Szczegółowej, odbędzie się licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na roboty dla odnowienia zabudowań szpitalnych według anszlagu na rsr. 512 kop. 74 wykonać się mające, Warunki licytucyjne tudzież anszlag wykonać się mających robót, są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt

Vadium do licytacji wynosi rsr. 52, które złożone być winno w Kasie Szpitalnej w gotowiźnie. Deklaracje podług poniżej dołączonego wzoru napisane, winny być składane w Kancelarji Szpitala najdalej do dnia licytacji do godziny 4-ej z południa. Deklaracje napisane niewyraźnie, z poprawkami lub skrobane i nie opatrzone podpisem i miejscem zamieszkania podającego, wreszcie niezgodne z wzorem przyjętę nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus z dnia 9 (21 Maja r. b. niżej podpisany deklaruję niniejszem, roboty około odnowienia zabudowań szpitala na rs. 512 kop. 74 anszlagiem wykazane, wykonać własnym materjałem za sumę rsr. . . . wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami) wszystkim warunkom licytacyjnym się poddaję. Kwit na włożone vadium w Kasie Szpitala w kwocie rsr. 52 dołączam. Stałe moje zamieszkanie w . . .

Warszawa dnia 9 (21) Maja 1870 roku.
Prezydujący, w z. Rogoziński.
Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D 3636. *Управленіе Военно-Топографической съемки Царства Польскаго.*

Симъ объявляетъ, что въ домѣ подъ № 1579, на углу улицъ Видокъ и Братской, 27 Мая (8 Іюня) 1870 года и въ послѣдующіе дни, продаваться будетъ съ публичнаго торга за наличныя деньги: мебель, желѣзныя кровати и прочія вещи, равно геодезическіе инструменты. Публичный торгъ начнется въ 10 часовъ утра и будетъ продолжаться впредь до совершенной распродажи.

Г. Варшава, Мая 5 дня 1870 года.
Завѣдывающій дѣлами Управленія съемки Генеральнаго Штаба,
2—3 Подполковникъ, Бахъ.

N. D. 3861. *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte w egzekucji sądowej ruchomości, w Warszawie na targach głównych, przez publiczną licytację sprzedane będą, a mianowicie: w dniu 15 (27) Maja r. b. o godzinie 10 z rana na Muranowie, meble jesionowe, sosnowe, garderoba i bielizna męzka, świeczniki, lichtarze i lustra; w dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie 9 z rana na Muranowie, meble jesionowe, lustra i garderoba, w tymże dniu o godzinie 9 z rana za Żelazną bramą o godzinie 10 z rana takież przedmioty; w dniu 20 Maja (1 Czerwca) r. b. na tymże targu o godzinie 10 z rana meble mahoniowe, jesionowe, sosnowe, lustra, zegary, a o godzinie 11 meble jesionowe i w d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana na Grzybowie, meble jesionowe, sosnowe, lustra, samowary, naczynia kuchenne i t. p. Nadto w dniu 29 Maja (10 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana, w Warszawie na gruncie nieruchomości pod Nr. hypotecznym 268 a policyjnym 25 przy ulicy Freta położonej, przedemną podpisanym Komornikiem, odbędzie się głośna in plus licytacja na jednoroczne wydzierżawienie dochodów tejże nieruchomości; dzierżawa ma się liczyć od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 r. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. Vadium na rs. 250 oznaczone, ma być złożone w gotowiźnie lub równy z nią kurs mających biletach bankowych, do rąk Komornika licytację odbywającego, które nieutrzymującym się przy dzierżawie, bezzwłocznie zwrócone będzie. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1146 kop. $98^1/_2$ za cały rok. Bliższe objaśnienia i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą codziennie w kancelarji mojej w Warszawie pod Nr. 22 nowym przy ulicy S-to Jerskiej utrzymywanej, z wyłączeniem jedynie świąt uroczystych i galowych.

Warszawa d. 11 (23) Maja 1870 r.
Napoleon Mierkowski, Komornik.

N. D. 3860. W dniu 15 (27) Maja 1870 r. poczynając od godziny 9 z rana na gruncie nieruchomości Nr. 1522*a.* i na folwarku S-to Krzyzkiem w Warszawie, omnibusy rozmaite, sanie i inne przedmiota, a w tymże dniu poczynając od godziny 1 z południa na placu targowym Grzybów zwanym w Warszawie, fortepian brzozowy polityrowany, krzesła, komoda i kanapa, przez publiczną licytacją sprzedane będą, jako zajęte w drodze egzekucji sądowej.

Antoni *Tymecki*, Komornik.

N. D. 3864. Prawnie zajęte przedmiota, sprzedane będą przez publiczną licytację w Warszawie na targach, to jest na targu zwanym Sewerynów w dniu 15 (27) Maja r. b. o godzinie 9 z rana, garderoba męzka, cygarniczki, tacka, czajnik, najsilbrowe, kij, ekretuar; pod trzema krzyżami tegoż dnia o godziaie 10 z rana, zegarek srebrny, zaś z mocy decyzji Trybunału tutejszego, dozwalającej na gruncie w domu pod Nr. 2300*d.* dnia 15 (27) Maja r. b. o godzinie 11 z rana, różnego kalibru prasy, półprasy, maszyny, stemple żelazne do wyrobu guzików, stół z nożycami, wagi, klucz z kulami, blacha do nafty, meble sosnowe, jesionowe i machoniowe i t. p.

A. *Nowicki*, Komornik.

N. D. 3862. W dniu 15 (27) Maja 1870 r. poczynając od godziny 12 w południe na placu targowym Stare miasto zwanym w Warszawie zcjęte w drodze egzekucji Sądowej wino węgierskie (butelek 130) przez publiczną licytacją sprzedane będzie.

A. Tymecki, Komornik.

N D. 3871 Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej, jako to to: kanapa, szafa, pół kredensu jesionowe, w dniu 15 (27) Maja r. b o godzinie 10 z rana, na placu przed trzema Krzyżami; zegar ścienny, meble jesionowe. machoniowe, sosnowe na orzech, samowar, możdzierz, kraszuarki, w d. 15 (27) Maja r. b. o godzinie 12 w południe na targu Sewerynów; sprzęty kuchenne sosnowe, garderoba męzka, szalik, lusterko, zegar, lichtarze i t. p., w dniu 15 (27) Maja r. b. o godzinie 8 z rana, na targu za Żelazną-Bramą w Warsaawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną

Warszawa d. 12 (24) Maja 1870 r.
A. *Gawryłow*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 3478. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 34,585 na rsr. 10 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 26 Maja 1870 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

N. D. 3446. Podaje do wiadomości, iż **Bilety Lombardowe** wydane za N-mi. 35482 37748, 37798 przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 15 Maja 1870 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою. Dyrektor, M. Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. *3514. Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu; licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę kanału murowanego pod częścią ulicy Franciszkańskiej i Wałowej, od sumy na rsr 6,000 wyraźnie na rubli srebrem sześć tysięcy obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 600 i na koszta ogłoszenia rs. 12 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do porzejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się wybudować kanał murowany pod częścią ulicy Franciszkańskiej i Wałowej za sumę anszlagową wynoszącą rs. 6,000 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy, vadium w ilości rs. 600 i na koszta ogłoszenia rs. 12 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 29 Kwiet. (11 Maja) 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.

3 3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 3842. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie, to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. wydzierżawienie posesji № 1445c, w Warszawie przy ulicy Wielkiej położonej, wraz z ogrodem warzywnym na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 120 rocznie, ustanowionej w warunkach zamieszczonej, i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zemieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 15, i na kosztą ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję № 1445c, Warszawie przy ulicy Wielkiej położoną, wraz z ogrodem warzywnym na lat dwa to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., dotegoż dnia i miesiąca 1872 r., ofirując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 9 (21) Maja 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 3755. *Калишское Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что 21 Мая (2 Іюня) сего 1870 года въ 12 часовъ полудня въ Присутствіи Губернскаго Правленія будутъ производиться торги на перестройку крыши на зданіи Губернскаго Правленія, а также на другія капитальныя исправленія и починки въ томъ же зданіи, посредствомъ запечатанныхъ объявленій со вмѣстно съ словесною тотчасъ же по распечатаніи объявленіи переторжкою между находящимися на лицо, подавшими объявленій желающищими

Къ торгамъ назначается смѣтная сумма, окончательно опредѣленная постановленіемъ сего Правленія, отъ 6 (18) сего Мая состоявшагося 5,000 руб за отчисленіемъ, на основаніи Высочайше утвежденнаго 29 Октября 1864 г. мнѣнія Государственнаго Совѣта о преобразованіи гражданской строительной части, съ торговой цѣны 4% процентовъ въ пользу техниковъ.

Переторжка начнется отъ суммы, какая окажется попоступившимъ объявленіямъ, самою выгодно для казны.

Желающій принять на себя производство вышеозначенныхъ работъ долженъ до срока назначеннаго для торговъ и не позже, какъ до 12 часовъ полудня подать Секретарю Губернскаго Правленія запечатанное объявленіе (поданныя же послѣ 12 часовъ непринимаются) съ надписью на конвертѣ, на какую цѣль таковое подано, съ приложеніемъ квитанціи Казеннаго Казначейства въ принятіи отъ него залога, равняющагося $1/10$ части смѣстной суммы т. е. 500 руб. серебромъ.

О возвратѣ залоговъ лицамъ неудержавшимся на торгахъ будетъ сдѣлано распоряженіе тотчасъ по окончаніи торговъ.

Желающіе учавствовать въ переторжкѣ обязаны въ назначенный къ торгамъ срокъ явиться или лично, или прислать своихъ уполномоченныхъ, снабдивъ ихъ установленными довѣренностями. Непредставившіе же въ назначенный срокъ письменнаго объявленія къ словесной переторжкѣ недопускаются.

При производствѣ торговъ могутъ находится только тѣ лица, которыя подали къ назначенному для сего сроку объявленія и представили залоги. Подрядчикъ принимаетъ на себя всѣ расходы, какъ по объявленію торговъ, такъ и покупкѣ гербовой бумаги надлежащаго достоинства для приложенія къ контрактамъ, объявленіямъ, пріемо сдаточному протоколу и т. п. торговымъ документамъ.

Подробныя условія и смѣту, желающіе тогутъ видѣть въ Административномъ Отдѣленіи Калишскаго Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ утра до 2 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Объявленіе должно быть написано чисто и безъ поправокъ, на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства по ниже показанной формѣ.

г. Калишъ, Мая 6(18) дня 1870 г.

Совѣтникъ, Базаръ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Калинскаго Губернскаго Правленія отъ 7 Мая сего года за № 2563, я ниже подписавшійся симъ обязуюсь взять на себя производство работъ по утвержденной Губернскимъ Правленіемъ 6 сего Мая смѣтѣ на перестройку крыши на зданіи Губернскаго Правленія, а также на другія исправленія и починки въ томъ же зданіи за сумму (сумма эта прописывается словами), подвергаясь всѣмъ обязанеостямъ и условіямъ, на основаніи которыхъ будутъ производиться по сему подряду торги.

Квитанцію (таго то) казначейства въ полученіи имъ отъ меня залога составляющаго руб. коп. у сего прилагаю съ тѣмъ, етобы залогъ этотъ въ случаѣ, если подуядъ нсостается за мною, былъ возвращенъ мнѣ на руки (или отправленъ въ мѣсто жительства моего въ N. N. по почтѣ на мой счетъ) постоянное мѣсто жительства моего въ N. числа мѣсяца года.

(подписать, званіе, имя, отечесто и фамилію).

N. D. 3799. *Калишская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 8 Іюня въ 12 часовъ утра, въ присутствіи ея будутъ производиться изустные публичные торги на продажу лѣса изъ лѣсѣкъ 1869 г. въ дачахъ Велюнскаго Лѣсничества, а именно:

Будзяки N. 17, оцѣненнаго 725 руб. $99\frac{1}{4}$ коп.

Богуславице, N. 10, оцѣненнаго, 106 руб. $23\frac{1}{4}$ коп.

Богуславицо, N. 11, оцѣненнаго 66 руб. $58\frac{1}{4}$ коп.

Врублевъ, № 8, оцѣненнаго 170 руб. $19\frac{3}{4}$ коп.

Врублевъ, N. 9, оцѣненнаго 450 руб. $61\frac{1}{2}$ коп.

Камень N. 2, оцѣненнаго 56 руб. 52 коп.

Камень N. 3, оцѣненнаго 77 руб. 22 коп.

Камень, N. 13, оцѣненнаго 254 р. 70 коп.

Камень, N. 6 и 7, оцѣненнаго 62 руб. 56 коп.

Желающіе могутъ присылать по почтѣ запечатанныя объявленія, которыя будутъ вскрты по окончанін изустныхъ торговъ.

Участвующія же въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса, обязаны представить залоги равняющіеся $1/10$ части оцѣночной суммы, отъ которой начаты будутъ торги.

Подробныя условія продажи могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Калишской Казенной Палаты, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Калишъ, 6 Мая 1870 года.

1—3 Управляющій, (. . . . . .).

N. D. 3800. *Сувалкская Казенная Палата.*

Въ Августовскомъ Лѣсномъ Управленіи 16 (28) Іюня сего 1870 года, съ 12 ти часовъ утра, будутъ производиться изустные торги на продажу лѣса, растущаго на предназначенномъ подъ поселеніе старобрядцевъ лѣсномъ участкѣ Промыско въ Августовскомъ Лѣсничествѣ, оцѣненнаго: а) На пространствѣ 319 морговъ, 154 прентовъ въ 2,092 руб. 29 коп. и б) на пространствѣ 309 мор., 260 прентовъ въ 2,697 руб. 73 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ залогъ $1/10$ часть оцѣночной суммы, особо по каждому пространству. Окончательный срокъ на вырубку и вывозку сего лѣса назначается 3-лѣтній, а подробныя правила на продажу и уборку сего лѣса, могутъ быть разсмотрѣны за благовременно до торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты и въ Августовскомъ Лѣсномъ Управленіи.

Г. Сувалки, Мая 7 дня 1870 года.

За Управляющаго, (. . . . . .)
Асесоръ, Павловъ,

1—3 Дѣлопроизводитель, Ярошинскій.

N. D. 3806. *Начальникъ Гостынскаго Уѣзда.*

На основаніи рѣшенія Г. Товарища Министра Финансовъ отъ 10 Апрѣля с. г. за N. 1000 относительно аренды пропинаціоннаго дохода по симъ имѣніямъ сдѣшняго Уѣзда срокомъ съ 1 Января текущаго 1870, по такое же время 1873 года, коихъ владѣльцы отказались отъ дальдѣйшаго содержанія означеннаго дохода, объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что аренда пропинаціоннаго дохода, оставлена за Машею Раверъ (урожденной Cohn), къ 1 Января будущаго 1871 года, на томъ основаніи 15 (27) Іюня сего года, назначаются новые торги, на отдачу въ аренду сего дохода съ 1 Января 1871 года по такой же срокъ 1873 года по упомянутымъ имѣніямъ т. е.

1. Бродне, отъ суммы 92 руб.; 2 Выробки Гостынскія, отъ 22 р.; 3. Витуша, отъ 60 р.; 4. Грабѣ Польское, отъ 170 р.; 5. Камень, отъ 156 р.; 6. Кошелевъ, отъ 34 р.; 7. Кошелевка, отъ 54 р.; 8. Лонцкъ, отъ 1,258 р.; 9. Осины Кѣрнозскія, отъ 76 р.; 10. Потржасковъ, отъ 32 р.; 11. Раковъ *с. D.*, отъ 28 р.; 12. Рыбѣ, отъ 66 р.; 13. Стржалки, отъ 94 р.; 14. Слубице, отъ 729 р.; 15. Звиняры, отъ 546 р.; 16. Сѣракувекъ отъ 154 р.; 17. Студзенецъ, отъ 346 р.; 18. Токары, отъ 68 р.; 19. Цѣхомице, отъ 260 руб.; 20. Чермно, отъ 409 руб.; 21. Щавинъ Кос-цѣльный, отъ 304 руб. и 22. Ястржембя отъ 26 руб. Приступающіе къ торгамъ, должны представить $1/4$ часть предварительнаго залога, соразмѣрно годовой арендной платѣ. Подробныя условія къ упомянутымъ торгамъ, могутъ быть предъявляемы соискателями въ Уѣздномъ Управленіи ежедневно, въ узаконенные часы, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Гостынинъ, Мая 8 дня 1870 года.

1—3 Капитанъ, (. . . . .).

N. D. 3848. *Начальникъ Конинскаго Уѣзда.*

Симъ сообщаетъ, что 29 Мая с. г. въ г.板 Нонинѣ будутъ производиться торги на продажу занятыхъ движимостей у владѣльца винокуреннаго завода Русоцице для пополненія акцизной недоимки 1860 руб. $1\frac{1}{2}$ коп., именно аппаратъ съ посудою, мебели и инвентаръ. Желающихъ участвовать къ торгамъ съ наличными деньгами приглашается.

Г. Конинъ, 8 Мая 1870 года.

Начальникъ Уѣзда, Маіоръ, Канатовъ.
Дѣлопроизводитель, Хмѣликовскій.

N. D. *3645. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 1 i 2 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, lustra. szafy i t. p. przedmiota, w dniach 19 (31) Maja. 20 i 21 Maja (1 i 2 Czerwca) 1870 r. codziennie od godziny 1 po południu na targu publicznym Starego Miasta, przez lcytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedawane będą.

Warszawa d. 2 (14) Maja 1870 r.

2 - 2 Radca Honorowy, Popiel.

N. D. 3628. Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 22 Maja (3 Czerwca) 1870 r. o godzinie 12-ej w południe na placu targowym na pradze, to jest w piątek dopełnioną zostanie przez głośną licytacje sprzedaż zajętych koni, i krów na satysfakcją zaległości skarbowych od dzierzawcy folwarku Nowa Wola gminy Nowajurczna przypadających.

Warszawa d. 4 (16) Maja 1870 r.

A. Dyjewski.

N. D. 3747. Sekwestrator Skarbowy powiatu Warszawskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 19 (31) Maja 1870 r. o godzinie 12 w południe to jest we Wtorek, na gruncie folwarku Ząbki w gminie Wawer o milę jedną od Warszawy przy kolei Petersbugskiej położonego dopełnioną zostanie przez głośną licytację, sprzedaż zajętej cegły palonej w ilości sztuk 250,000 poczynając od rs. 8 za sztók 1,000, a to na satysfakcją zaległości skarbowych z rzeczonego folwarku przypadających, przystępujący do licytacji winien zaraz złożyć na vadium rs. 200.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1870 r.

A. Dyjewski.

N. D. 3863. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandra Piechowskiego urzędnika, działającego w imieniu własnem, oraz jako ojca i opiekuna nieletnich: Bolesława-Wincentego dwóch imion i Andrzeja w małżeństwie z niegdy Eleonorą-Filipiną z Zajączkowskich spłodzonych dzieci, na rzecz tychże z mocy uchwały rady familijnej w Sądzie Pokoju w Warszawie Wydziału II. d. 18 (30) Czerwca 1869 r. zapadłej czyniącego, w Warszawie pod Nr. 352b zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Rościszewskiego Ob przy b. R. S, Adwokata, w Warszawie pod №r. 608 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 5,745, z procentem od dnia 8 Listopada n. s. 1869 r. i kosztów od Józefa Mierzejewskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 993 położonej, w osadzie Nowa-Praga pod Nr. 44 zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) 1870 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zearesztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Krochmalnej pod Nr. 993 hypoteczuym, a 20 policyjnym w cyrkule policyjnym VII Wolskim, w gminie tegoż cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy, w cyrkule Administracyjnym VII i VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II położona. stoi na gruncie emfiteutycznym, do Skurbu Królestwa należącym, z którego tytułem czynszu opłaca się rocznie po rsr. 2 kop. 27, prawem własności podług wykazu hypotecznego do egzekwowanego dłużnika Józefa Mierzejewskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Jakóba Winkelhaken i Arona Thurz od dnia 1 Stycznia 1870, do tegoż dnia i miesiąca 1873 r. za cenę roczną rsr. 750 i za pierwszy rok z góry zapłaconą, zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z cegły palonej murowany, o parterze, z mieszkaniami poddasznemi, dachem dachówką holenderką krytym, czterema kominami z cegły palonej murowanymi.
2. Dom z drzewa budowany, od frontu otynkowany i obielony, a z boku i od tyłu deskami oszalowany, parterowy z facjatą i mieszkaniam szczytowem poddasznem, w części z piwnicą dach gontami kryty i trzy kominy murowane mający.
3. Oficyna masiv murowana z suteryną i piwnicą o parterze, pierwszem piętrze, mieszkaniach poddasznych, piwnicach sklepionych, i w części suterynach, dach blachą żelazną kryty i pięć kominów murowanych mająca
4. Komórka z drzewa deskami kryta.
5. Komórki z drzewa gontami kryte.
6. Kloaka z drzewa deskami kryta.

7. Komórka z drzewa deskami kryta.
8. Śmietnik balami ogrodzony.
9. Komórka z drzewa deskami kryta.
10. Wozownia z drzewa postawiona gontami kryta
11. Stajnia i komórki z drzewa postawione i gontami kryte.
12. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną do kręcenia.
13. Podwórze w którym trotoary i rynsztoki kamieniami polnemi brukowane.

W nieruchomości tej prócz lokalu bezpłatnie zajmowanego przez rządcę tego domu, znajduje się dwudziestu sześciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilości ceny najmu, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u dyrygującego sprzedażą Teodora Rościszewskiego, O. przy b R S. Adwokata, w Warszawie, pod Nr. 608 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. J. W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod N. 462 urzędującemu na ręce Wasilego Zacharow, urzędnika tegoż Magistratu.

2 Wojciechowi Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie pod № 790 urzędującemu, do własnych rąk tegoż.

Obudwom dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 2 (14) Lutego 1870 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 17 (29) Marca 1870 roku

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Rościszewski, Obrońca przy b. R. S. Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Lutego 1870 r.
Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 17 (29) Marca, 31 Marca (12 Kwietnia) i 14 (26) Kwietnia 1870 r. Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Numer 993 w Warszawie, na dzień 27 Maja (8 Czerwca) roku bieżącego, godzinę 10 tą rano, w Wydziale I. wyznaczył. Termin ten odbędzie się w Wydziale I. Trybunału Cywilnego, w miejscu zwykłych jego posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr 9,865 kop. 9⅓, którą popierający sprzedaż jako ⅔ części szacunku, taksą biegłych wykrytego, za subhastowaną nieruchomość postępuje.

Warszawa d. 12 (24) Maja 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 3876. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Gerszona Szczecińskiego kupca w mieście Dąbiu, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łęczycy zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 675 z procentem 6% od daty ostatniego kwitu, na procent wydanego, obiiczyć się mającym od Józefa Lewkowicza wieczystego dzierżawcy folwarku Wójtówka lub wójtowstwo zwanego, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kutnie położonego, w Warszawie pod Nr. 2378 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne w mieście Dąbrowicach w tymże folwarku Wójtowstwo obrane mającego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 11 (23) Listopada 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostało

PRAWO WIECZYSTEJ DZIERŻAWY

folwarku Wójtowstwo zwanego, w mieście i obrębie miasta Dąbrowice w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kutnie w okręgu Orłowskim w powiecie Kutnowskim gubernji Warszawskiej położonego.

Stosownie do kontraktu nadawczego z dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1836 r. grunta folwarku tego obejmowały ogólnej powierzchni gruntów miary magdeburskiej mórg czterysta ośmnaście (418) prętów kwadratowych 162 czyli 246 morgów i 272 prętów miary nowopolskiej. Że zaś z tej rozległości wyłączono mórgów 7 prętów 70, pozostało zatem do wieczystej dzierżawy morgów 411 prętów 42 miary magdeburskiej a w szczególności: gruntu ornego około morgów 244 albo dziesiatyn 125 sażeni 101, placu pod zabudowaniami około morgów 2 albo dziesiatyn 1 sażeni 59. Resztę zajmują miedze, wygony inne nieużytki. Własność tego prawa wieczystej dzierżawy należy do egzekwowanego dłużnika Józefa Lewkowicza, zaś znajduje się ono w czasowem posiadaniu dzierżawców z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych, na mocy umów prywatnych odnawianych corocznie.

Opisanie zabudowań:

1. Dom Nr. 207 oznaczony, z drzewa w węgieł zbudowany, parterowy, frontem od ulicy Łęczyckiej zwrócony, nad dach którego w części kleńcem a w części gontami kryty wyprowadzone są dwa kominy z cegły murowane, w domu tym znajduje się trzech lokatorów z imion i nazwisk w akcie zajęcia wymienionych, oraz piekarnia wojskowa, z której tytułem najmu właściciel pobiera po 4 kopiejki dziennie.
2. Chlewki z drzewa w słupy zbudowane pod półdachem gontami krytym.
3. Spichrz z drzewa w węgieł zbudowany słomą poszyty.
4. Obora z drzewa przez wiatr przewrócona.
5. Owczarnia z drzewa w słupy zbudowana słomą poszyta, na zewnątrz gliną obrzucona.
6. Część stodoły z drzewa w słupy budowanej słomą dekowanej, o jednem klepisku.
7. Podwaliny z drzewa po rozwalonej siłą wiatru reszty stodoły.
8. Studnia kamieniami polnemi brukowana z przegródką na wierzchu z drzewa i z żurawiem do wyciągania wody.
9. Sadzawka mała wodą napełniona.
10. Ogród warzywny mały.
11. Arena czyli plac do tresowania koni płotem z żerdzi ogrodzony, rowem otoczony.
12. Dwa podwórza, jedno za domem pod Nr. 1 opisanym, a drugie gumienne, nieogrodzone.
13. Dom (dawniej kuźnia) z drzewa zbudowany parterowy, nad którego dach gontami kryty wyprowadzony komin z cegły palonej murowany.
14. Komórka z drzewa postawiona gontami kryta, o jednych drzwiach.
15. Ogród warzywny około 150 prętów rozległości mający. W domu Nr. 13 zamieszkuje Łukasz Skierski policjant, który z takowego oraz ogrodu Nr. 15 płaci komornego rocznie rs. 10.

Gleba ziemi folwarku Wójtówka jest w połowie pszenna a w połowie żynia dobra. Grunta podzielone na kawały, poukładane jakby w szachownicę a nazwane Płusami, działami i dzialikami w akcie zajęcia po szczególe opisanemi.

Wysiać można: żyta korcy 30, pszenicy korcy 20 i w tym stosunku odpowiednią ilość zboża jarego.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętego folwarku znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnien i warunki w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. Józefowi Sławińskiemu Burmistrzowi miasta Dąbrowice w tymże mieście powiecie Kutnowskim urzędującemu, na ręce własne dnia 3 (15) Stycznia 1870 r.
2. Rochowi Kobyłeckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kutnie w temże mieście urzędującemu na ręce własne dnia 5 (17) Stycznia 1870 r.

Wniesiono do księgi wieczystej folwarku Wójtowstwa dnia 5 (17) Stycznia 1870 r. zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 3 (15) Marca 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 3 (15) Marca, 17 (29) Marca i 31 Marca (12 Kwietnia) 1870 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży prawa wieczystej dzierżawy folwarku Wójtówka v. Wójtowstwo zwanego w mieście Dąbrowicach powiecie Kutnowskiw położonego, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonego prawa wieczystej dzierżawy folwarku Wójtówka na d. 7 (19) Maja 1870 r. wyznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana lub za przywołaniem sprawy z wokandy subhastacyjnej, licytacja zaś w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 750 jaką popierający sprzedaż za subhastowane prawo dzierżawy w warunkach licytacyjnych postąpił, w terminie zaś ostatecznego przysądzenia licytacja rozpocznie się od ⅔ części taksy.

Warszawa d. 31 Marca (12 Kwietnia) 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie prawa wieczystej dzierżawy folwarku Wójtówka v. Wójtostwo zwanego w teritorjum miasta Dąbrowice położonego i takowe prawo przygotowawczo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rs. 750 przysądzone zostało, zarazem Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tymże terminie wydanym, termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonego prawa wieczystej dzierżawy folwarku Wójtówka na d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1870 roku godzinę 10 z rana oznaczył. Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549, a licytacja rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 7 (19) Maja 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3877. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie 1. Doby v. Dobryszy z Feinmesserów Buchweitz po Moszku Buchweitz pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się pod Nr. 2255; 2. Wolfa Buchweitz handlującego pod Nr. 2255a; 3. Szlamy Buchweitz handlującego, w imieniu własnem, oraz jako nabywcy praw Rafała Buchweitz i Heleny z Buchweitzów Borowskiej działającego, pod Nr. 1087, wszystkich w Warszawie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 666 z procentem 5% od dnia 11 (23) Listopada 1867 r., dla wszystkich żądających i rs. 322 z takimże procentem i od tejże daty liczącym się dla samego Szlamy Buchweitz tudzież kosztów od Ludwiki z Nideckich Kosteckiej, po Wincentym Kosteckim pozostałej wdowy, właścicielki prawa wieczystego posiadania kolonji Utrata i Elsnerów, w Warszawie pod Nr. 2373a zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa Polskiego, w d. 7 (19) Kwietnia 1870 r. spisanym, z mocy dozwalającej decyzji Izby Skarbowej Warszawskiej z d. 27 Marca 1870 r. Nr. 7606, zajętą i zaaresztowaną została w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia.

KOLONJA,

a raczej dwie kolonje Utrata i Elsnerów w ekonomji, a raczej dobrach ziemskich „Warszawa" w okręgu powiecie i gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV, w Warszawie, w gminie Brudno parafji Praga położone, jure dominii directi do Skarbu Królestwa, zaś prawem wieczystego posiadania pod obowiązkiem opłacania kanonu z kolonji Utrata rs. 79 kop. 80 rocznie w ratach kwartalnych, z kolonji Elsnerów po rs. 70 rocznie w miesiącu Grudniu, do kas przez Rząd wskazać się mianych, do egzkwowanej dłużniczki Ludwiki z Nideckich Kosteckiej po Wincentym Kosteckim pozostałej wdowy, należące, zaś w dzierżawnem posiadaniu Feliksa Grabowskiego za kontraktem urzędowym w d. 11 (23) Kwietnia 1869 r. zawartym na lat 9, poczynając od 12 (24) Czerwca t. r. do 1878 r. za cenę roczną rs. 2,025, następnie pismem prywatnem daty 27 Sierpnia 1869 r. do rs. 1875 obniżoną zostające, księgą wieczystą ekonomji Warszawa objęte, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone.

Obie zajęte kolonje chociaż oddzielne, bo blisko o wiorstę drogi od siebie położone, obcą własnością przedzielone, stanowią jednak jednolite gospodarstwo i mają wspólne zabudowania na folwarku Elsnerów znajdujące się i mają rozległości: Utrata mórg magdeburg. 91 prętów 140, a Elsnerów mórg nowopolskich 269 prętów kwadr. 263 czyli dziatyn 138 sażeni 727 w przybliżeniu licząc, z tego jednak gruntu z kolonji Utrata odchodzi mórg 4 prętów 28, a z kolonji Elsnerów mórg 29 prętów 282 tak pod kolej żelazną, jakoteż do sąsiedniej kolonji Lewinów i pod uwłaszczonych włościan zajętego.

Na folwarku Elsnerów znajdują się takie zabudowania.

1. Dom z drzewa pod dachem słomą krytym o jednym kominie murowanym i drugim takimże mniejszym.
2. Piwnica murowana w ziemi, w wyższej części drewniana, gontem kryta.
3. Dzwonek na słupie drewnianym w ziemię wkopanym.
4. Dziedziniec sztachetami z łat a w części płotem z chróstu ogrodzony.
5. Studnia drzewem cembrowana z wałem i łańcuchem żelaznym tudzież kubłem, gontem kryta.
6. Dom z drzewa zbudowany gontami kryty, o dwóch kominach murowanych.
7. Budynek z drzewa pod gontem, oborę i stajnię mieszczący.
8. Piwnica drzewem cembrowana, obladrami pokryta.
9. Stodoła z drzewa pod słomą o dwóch klepiskach.
10. Spichrz z drzewa pod dachem słomą krytym.
11. Wozownia z drzewa gontami kryta.
12. Porządkownia czyli budynek z drzewa pod gontem.
13. Chlewy z drzewa pod gontem.
14. Kloaka z drzewa gontem kryta, o dwóch sedesach.
15. Szopa czyli dach słomą kryty, na słupach drewnianych wsparty.
16. Sadzawka i kanał zawodnione.
17. Ogród dziki i frunktowy obszerny około mórg 6, obejmujący drzew fruktowych około sztuk 40, tudzież znaczną ilość dzikich.
18. Dom z drzewa zbudowany o dwóch kominach murowanych, gontem kryty.
19. Studnia drzewem cembrowana pod dachem goncianym z wałem, łańcuchem i kubłem.
20. Obórka z drzewa pod gontem.
21. Stodółka z drzewa pod gonten.
22. Bróg czyli dach słomą kryty, na czterech słupach w ziemię wkopanych wsparty.
23. Karczma z drzewa zbudowana deskami szalowana jednopiętrowa, o dwóch kominach murowanych nad dach tekturą smołowcową kryty wyprowadzonych.
24. Domek mały z drzewa pod deskami, o jednym kominie murowanym, a także przystawka mała z drzewa również pod dachem.
25. Obórka z drzewa pod gontem.
26. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem i kubłem.
27. Dom z drzewa pod gontem o dwóch kominach murowanych.
28. Kuźnia z drzewa pod gontem o jednym kominie.
29. Jatka rzeźnicza z drzewa pod deskami.
30. Chlewek z drzewa pod gontem.
31. Chlewek mniejszy takiż.

Propinację w kolonjach tych dzierżawi Stanisław Żelechowski, opłacając rocznie dzierżawy rs. 750, do którego dom pod Nr. 26 i jatka rzeźnicza należy, a z której znów Icek Isberman opłaca mu rs. 60.

Franciszek Giżyński z kuźni płaci rs. 75.

Z pachtu pobiera się opłata od garnca.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych kolonij, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda Patrona w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Anastazemu Frejzler Wójtowi gminy Brudno do której kolonje Elsnerów i Utrata należą, we wsi Targówku pod Warszawą urzędującemu, na ręce własne.
2. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie, tamże pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r.

Wniesione do księgi wieczystej dóbr Warszawa w Warszawie d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1870 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 zwykłe posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I. dnia 22 Czerwca (4 Lipca) 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Nadmienia się w końcu, że Wolf Buchweitz, aktem urzędowym w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) 1870 r. przed Janem Jasińskim Rejentem zeznanym współwłasność swoję sumy rs. 666 z procentem i kosztami przelał na rzecz Szlamy Buchweitza, który tem samem w jego miejsce wstąpił tak, iż odtąd przymusowe wywłaszczenie jedynie na żądanie Doby vel Dobryszy Buchweitz i Szlamy Buchweitza popierane będzie.

Warszawa d. 5 (17) Maja 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Maja 1870 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 3895. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Edwarda Billing doktora medycyny, w mieście Powiatowem Sieradzu Gubernji Kaliskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do postępowania w tej subhastacji w m. Gubernjanem Kaliszu w Kancelarji Patrona przy Trybunale Cyw. Kalisk m Hipolita Grodzieckiego, obrane mającego, od którego tenże Patron Grodziecki stawa i subhastację niżej wymienionych dóbr Wielga wieś część II lit. B, prowadzi; z mocy aktów urzędowych: 1. w dniu 5 (17) Września 1849 roku przed Antonim Kowalskim Rejentem w Wieluniu; 2. w dniu 2 (14) Grudnia 1854 r. przed Janem Niwińskim Rejentem w Kaliszu, 3. w dniu 12 (24) Listopada 1854 r. przed Janem Sulkowskim Rejentem w Sieradzu; 4. w dniu 17 (29) Sierpnia 1851 r. przed Antonim Kowalskim Rejentem w Wieluniu, zeznanych; oraz 5. wypisów z wykazu hypotecznego księgi wieczystej dóbr Strumiany lit. B, co do działu I, II i pozycji 24 działu IV, przez Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu d. 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. wydanych, po

wydaniu w d. (19) Października 1869 r. przez Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Romualda Pinowskiego, a dnia 18 (30) tegoż miesiąca i roku przez woźnego sądowego Antoniego Molendzińskiego legalnie doręczonego nakazu subhastacyjnego, w którym powyższe tytuły w całej osnowie zamieszczczono; protokułem tegoż Komornika Romualda Pinowskiego na gruncie dóbr dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1869 r. sporządzonym, w poszukiwaniu i na satysfakcję sumy rs. 1,395 z procentami, z wyżej wymienionych aktów Edwardomi Billing, w mieście Powiatowem Sieradzu zamieszkałemu, od Włodzimierza Trebki jawnego z wykazu hypotecznego właściciela dóbr Wielga wieś część II, lit. B, rzeczoną sumą obciążonych, w wsi Niemiecka wieś, dobrach Iwanowice, Powiecie Kliskim, Gubernji Kaliskiej zamieszkałego, należnej; zajęte zostały na publiczną sądową w drodze przymuszonego wywłaszczenia sprzedaż:

DOBRA ZIEMSKIE

Wielga wieś część II, lit. B,

składające się z wsi i folwarku Wielga wieś część II, lit. B, wraz z wszelkiemi budynkami dworskiemi, gruntami, łąkami, pastwiskami, propinacją, wszelkiemi prawami i użytkami, zgoła z tem wszystkiem, co tylko całość tych dóbr i własność dominalną folwarczną stanowi i stanowić może, bez żadnego wyłączenia.

Dobra te położone są w jurisdykcji Sądu Pokoju w Sieradzu, Trybunału Cywilnego w Kaliszu, Powiecie Łaskim, Gubernji Petrokowskiej, gminie Dąbrowa Widawska, parafji Burzenin. Odległe od miast najbliższych: Burzenina wiorst 3, Widawy wiorst 6, Zduńskiej woli wiorst 14, miasta Powiatowego Sieradza wiorst 17, Łasku wiorst 21, miasta Gubernjalnego Petrokowa wiorst 56 i Kalisza wiorst 62. Graniczą: z dobrami Wielga wieś część I, lit. A, z dobrami Brzyków, Kocina, Osieczno i Siemiechów, między któremi granice stanowią miedze graniczne i rowy, a w części od strony dóbr Siemiechowa i dóbr Majaczewic główne koryto Warty. Mają jednę łączną księgę wieczystą z dobrami druga część Strumiany B, i Grzmiąca B. Właścicielem ich jest jak wyżej powiedziano Włodzimierz Trepka w Niemieckiej wsi dobrach Iwanowice mieszkający i zostają one w jego naturalnem posiadaniu i użytkowaniu.

Na folwarku Wielga wieś B, znajdują się zabudowania dworskie potrzebom gospodarstwa odpowiednie, w zajęciu szczegółowo opisane i ogród warzywny. Podwórze i zabudowania są ogrodzone płotami. W kuźni mieszka kowal dworski Michał Janiszewski za wynagrodzeniem rocznem, w karczmie szynkuje szynkarz trunki dworskie za wynagrodzeniem.

Ogólna rozległość dóbr zajętych w przybliżeniu wynosi około włók 19 mórg 1 prętów kwadratowych 57 miary nowo-polskiej, z której przeszło na uwłaszczenie włościan z mocy Ukazu z 1864 roku morgów 102 prętów kwadratowych 103, pozostała przeto rozległość dworska wynosi około włók 15 mórg 19 prętów kwadratowych 254, a mianowicie: gruntu ornego jest około mórg 331, ogrodów mórg 2, pod zabudowaniami i podwórzem mórg 3, łąk mórg 48, pastwiska mórg 37, dróg, wygonów, rowów i nieużytków mórg 42, gruntu na kopalnię kamienia wapiennego mórg 6 prętów kwadratowych 254. Indemizacja za grunta włościańskie już wypłacona.

Służebności włościanom nadane, są zamieszczone w dziale III Nr. 20 wykazu, a mianowicie: sześć osad ma prawo pastwiska na pastwiku folwarcznym po nad rzeką i na polach po sprzęcie zboża i traw sztucznych.

Jozef Zdrojewski i Moritz Rozenblum kupili od Trepki za zapłacone już 562 rsr. 50 kop., 100 korcy rzepaku zimowego ze sprzętu 1870 r.

Na gruntach tych dóbr przy rzece Warcie, właściciel dóbr prowadzi kopalnię wapna, przy której ma dwa piece do wypalania. Podobna kopalnia wapna na przestrzeni około mórg 3 gruntu tych dóbr i w temże położeniu, ma służyć właścicielowi Wielgiej wsi części I, lit. A, który w bliskości powyższych pieców, ma urządzone podobnież cztery piece, ale łomu i wypalania wapna obecnie nie prowadzi.

W inwentarzu na gruncie znajdującym się, zajęto: koni roboczych 10, wołów 16, maszyny młockarnię i sieczkarnię konne, młynek do czyszczenia zboża, wozów fornalskich 5, pługów 8, bron 14, radeł 8, skrzyń do kartofli 2.

Podatki z dóbr tych do kasy okręgowej w Łodzi opłacane, rocznie wynoszą rsr. 875 kop. 41.

Dozorcami nad zajętemi dobrami ustanowieni: właściciel takowych Włodzinierz Trepka i Władysław Snawadzki, który w tych dobrach mieszka i prowadzi zarząd gospodarski za właściciela.

Protokół powyższego zajęcia doręczono w kopjach: Wójtowi gminy Dąbrowa Widawska, w Dąbrowie Widawskiej, Józefowi Brodzkiemu, dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1869 r. i Pisarzowi Sądu Pokoju w Sieradzu na ręce Józefa Sałeckiego Podpisarza dnia 29 Listopada (11 Grudnia) tegoż roku. Następnie wniesiono takowy do księgi wieczystej dóbr Wielga wieś część II, z dobrami Strumiany lit. B, jednę hypotekę mających, dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1870 roku, a w dniu 11 (23) Lutego tegoż roku w Kancelarji Trybunału zaregestrowano.

Szczegółowy opis dóbr zajętych mieści się w protokule zajęcia, który z warunkami licytacyjnemi jest do przejrzenia w biurze Pisarza Trybunału i w Kancelarji Patrona sprzedaż prowadzącego, Hipolita Grodzieckiego.

Sprzedaż odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefina, a pierwsze ogłoszenie warunków tejże sprzedaży, nastąpi w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1870 r. o godzinie 10-ej z rana.

Kalisz dnia 12 (24) Lutego 1870 roku.

Warunki sprzedaży ogłoszono trzy razy na audjencji Trybunału dnia 31 Marca (12 Kwietnia), 14 (26) Kwietnia i 28 Kwietnia (10 Maja) 1870. Poczem Trybunał wyznaczył termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr na dzień 3 (15) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana, w którym toż przysądzenie nastąpi, a licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,000 w gotowiźnie.

Kalisz d. 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 3596. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art 739 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żadanie Samuela Kempińskiego, kupca, w mieście Warszawie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Hipolita Grodzieckciego Patrona przy Trybunale Cywilnym w mieście gubernjialnem Kaliszu, obrane mającego, wierzyciela hypotecznego sumy rs. 15,000, na dobrach Dworszewice Kościelne ubezpieczonej, z nabybia od Aleksego Dobieckiego, oraz Stanisława i Rozalji z Zydoków małżonków Dziechcińskich pochodzącej, od którego rzeczony Patron Grodziecki stawa i sprzedaż tę prowadzi, gdy Antoni Potocki otrzymawszy ostateczne przysądzenie dóbr ziemskich Dworszewice Kościelne z przyległościami na licytacji w drodze przymusowego wywłaszczenia, w Trybunale tutejszym d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 r. odbytej, warunków tejże sprzedaży, jak przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału z d. 3 (15) Marca 1870 r. niedopełnił i wyroku adjudykacjnego nie wyjął, ogłoszoną zostaje nowa sprzedaż na niebezpieczeństwo i koszt tegoż Antoniego Potockiego, w wsi Jastrzębicach okręgu Szadkowskim zamieszkałego, Jana Daniela Wojciechowskiego Patrona przy Trybunale w Kaliszu za swego obrońcę ustanowionego mającego, dóbr ziemskich

DWORSZEWICE KOŚCIELNE.

składających się z wsi i folwarku Dworszewice Kościelne, z folwarku Zimna woda, osady Stoczki i Płaszczyzny na wsie zamienionych, kolonji Konstantynow, młyna i osady Ważne młyny, z młyna i wsi Trzebce, w okręgu i powiecie Nowo-Radomskim, gubernji Petrokowskiej położonych.

Wywłaszczonym dłużnikiem i właścicielem tych dóbr był Rudolf Koch, a po jego śmierci jego s-rowie: Konstancja z Sławianowskich Koch pozostała wdowa, oraz dzieci nieletnie Michał, Stanisław i Jadwiga rodzeństwo Koch których główną opiekunką jest rzeczona Koustancja Koch matka, w mieście powiatowem Nowo-Radomsku mieszkająca.

Dobra powyższe Dworszewice Kościelne, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, rolami, łąkami, pastwiskami, zaroślami, borami, rybołwóstwem, z inwentarzem żywym i martwym, do gruntu przywiązanym, zgoła z tem wszystkiem co ich całość stanowi i do nich należy, w tem ograniczeniu jak się znajdują, bez żadnego wywłaszczenia, tak jak w drodze przymuszonego wyłączenia zajęte i taksą opisane, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze relicytacji na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu odbyć się mającą.

Szczegółowy opis dóbr Dworszewice Kościelne mieści się w protokule zajęcia na wywłaszczenie, przez Komornika Trybunału Franciszka Roweckiego, na żądanie Aleksandra Dobieckiego w Warszawie mieszkającego, d. 4(16) Czerwca 1866 r. sporządzonym, Wójtowi gminy Dworszewice Kościelne Adamowi Taranek i Pisarzowi Sądu Pokoju w Radomsku Antoniemu Chyczewskiemu d. 1 (13) i 2 (14) Lipca 1866 r. doręczonym, do hypoteki d. 20 Lipca (1 Sierpnia) 1866 r. wniesionym, a w Kancelarji Trybunału d. 2 (14) Sierpnia t. r. zaregestrowanym, w taksie biegłych tychże dóbr d. 28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. dopełnionej, wyrokiem Trybunału z d. 1 (13) Maja 1869 r. zatwierdzonej, i w zbiorze objaśnień do subhastacji w biórze Pisarza Trybunału d. 3 (15) Października 1866 r. złożonym, który z warunkami obecnej sprzedaży jest do przejrzena w biórze Pisarza Trybunału i w Kancelarji Patrona Grodzieckiego, sprzedaż prowadzącego.

Pierwsze ogłoszenie warunków tej sprzedaży relicytacyjnej nastąpi na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu przy ulicy Józefina d. 9 (21) Czerwca 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r.

Asesor Kolegialny, J. Migórki.

N. D. 3597. Pisarz Trybunału Cywilnego. w Kaliszu.

Stosownie do art. 739 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Ks. Franciszka Zielińskiego, z własnych funduszów utrzymującego się, w mieście gubernialnem Kaliszu zamieszkałego, przez Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu działającego i u niego prawne zamieszkanie do tego interesu obrane mającego, gdy wedle świadectwa Pisarza Trybunału z d. 4 (16) Marca 1870 r., nabywca dóbr Dzierlina z przyległościami Antoni Brzeziński, w tychże dobrach mieszkający, przez Patrona Trybunału Jana Daniela Wojciechowskiego działający, na licytacji w drodze relicytacji w Trybunale tutejszym d. 18 (30) Czerwca 1869 r. odbytej, warunków tej sprzedaży nie dopełnił, wystawione zostają na sprzedaż w drodze relicytacji na niebezpieczeństwo i koszt Antoniego Brzezińskiego też

DOBRA ZIEMSKIE

Dzierlin z przyległościami, w okręgu Sieradzkim gubernjj Kaliskiej położone.

Dobra te poprzednio nabyli na licytacji w drodze działów, w Trybunale d. 7 (19) Sierpnia 1868 r. nastąpionej, Władysław, Karol i Edward bracia Brzezińscy, ktorzy niedopełniwszy warunków w dniu jak wyżej 18 (30) Czerwca 1869 r. zrelicytowani zostali.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu sądowym przy ulicy Józefina, a pierwsze ogłoszenie warunków tejże nastąpi w d. 9 (21) Czerwca 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Opis dóbr mieści się w taksie do działów sporządzonej, który z warunkami licytacyjnemi przejrzany być może u podpisanego Pisarza i Patrona Grodzieckiego, sprzedaż tę prowadzącego.

Kalisz d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1870 r.

Korycki, Podpisarz.

N. D 3872. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Zawiadamia i obwieszcza: iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Płocku d. 9 (21) Stycznia 1870 r. między Władysławem Kajetanem 2-ch imion Żarnowskim obywatelem przy obronie Juljana Mejer Patrona czyniącym z jednej, a Marjanną z Dębskich Żarnowską po Franciszku Żarnowskim pozostałą wdową w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką Jana, Antoniego braci Żarnowskich oraz Walerją Żarnowską przy obronie Stanisława Piechowskiego Patrona z drugiej strony czyniącymi, wszystkiemi we wsi Otoczni okręgu Mławskim zamieszkałymi zapadłego, sprzedane będą w drodze działów przed delegowanym Sędzią Trybunału w Płocku W. Ancypą w sali posiedzeń Trybuuału Cywilnego w mieście Płocku w pałacu Biskupi zwanym Wydziale II, dobra ziemskie Otocznia z przyległościami w okręgu Mławskim położone, rozległości ogólnej mórg 957, prętów 95 miary nowopolskiej obejmujące, w których są zabudowania dworskie: dwór z drzewa w węgieł, dwie stodoły, spichrz, owczarnia, stajnie szopa, wozownia, kurniki z mieszkaniem, dwie chałupy, jedna czworaki w połowie uwłaszczone, kuźnia, chlewów dwa, stodółka wiejska, na osadzie Kuperek dom z wodnym młynem o jednym ganku, stodoła, wszystko z drzewa pod słomą, a oprócz tego są i inne zabudowania, lecz takowe przeszły na własność włościan uwłaszczonych. Z dóbr tych opłaca się w ogóle podatków skarbowych i gminnych rs. 241 kop. 25½; licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,762 kop. 66½ jako taksy przez biegłych ustanowionej, a wyrokiem Trybunału Płockiego d. 1 (13) Kwietnia 1870 r. wydanym potwierdzonej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych za podstawę do sprzedaży w drodze działów dóbr Otocznia ułożonych, odbyła się w dniu dzisiejszym: termin zaś do drugiej takiejże publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia na d. 8 (20) Maja r. b. godzinę 3 po południu wyznaczony został, w którym to terminie licytacja od sumy rs, 21,762 kop. 66½ rozpocznie się.

Zbiór objasnień i warunki licytacyjne, jako też taksa, mogą być przejrzane każdego czasu w kancelarji Pisarza Trybnuału, w Płocku Wydziału II i u Juljana Mejer Patrona sprzedaż popierającego.

Płock d. 1 (13) Kwietnia 1870 r.

Gurbski.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym przygotowawczego przysądzenia dóbr Otocznia przyległościami w wkręgu Mławskim położonych termin do stanowczej tychże dóbr sprzedaży decyzją Sędziego delegowanego z d. 8 (20) Maja r. b. wydaną oznaczony zotał na d. 29 Maja (10 Czerwca) 4870 r. o godzinie 3 po południu na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 8 (20) Maja 1870 r.

Gurbski

N. D 3795. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Wilhelma Edwarda dwóch imion Uirychs, nauczyciela prywatnego i obywatela w mieście Płocku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ludwika Sniechowskiego, Obrońcy przy Radzie Stanu i Patrona, również w Płocku mieszkającego, obrane mającego, który to Patron popieraniem przymuszonej sprzedaży dóbr poniżej opisanych, trudnił się w egzekucji sądowej przeciwko Franciszkowi Augustowi dwóch imion Lesińskiemu właścicielowi dóbr Cwierska, w tychże dobrach Okręgu Płockim zamieszkałemu, z mocy prawnych tytułów zajętemi i zaaresztowanemi zostały, celem publicznej przymuszonej sprzedaży, na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Płockiej odbywać się mającej, dobra ziemskie Cwiersk, w gminie Cwiersk, Okręgu, Powiecie i Gubernji Płockiej położone, a to aktem zajęcia przez Józefa Lubinkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym, w dniu 3 (15) Kwietnia 1864 r. rozpoczętym, a w dniu 4 (16) Kwietnia t. r. ukończonym, których opis szczegółowy jest następujący:

A. Budowle dworskie: 1. Dom mieszkalny czyli dwór z drzewa w szachulec pobudowany, zewnątrz deskami obity słomą pokryty, o jednym kominie murowanym, z wystawką od frontu na dwóch słupach także słomą krytą; 2. oficyna z drzewa z bali w łątki wewnątrz i zewnątrz ściany gliną na kliniki wyrzucona, o jednym kominie deskami pokryta; 3. kloaka w ogrodzie z drzewa krzyżulcu deskami obita i pokryta; 4. studnia balami opogródkowana z żurawiem i drągiem na słupie w ziemię zakopanym; 5. dzwonek mosiężny na słupie do zwoływania ludzi; 6. gołębników dwa z drzewa na słupach w których są gołębie; 7. chlewnik czyli dziubnik z drzewa krzyżulcu deskami obity; 8. kurniki i chlewy w jednym zabudowaniu z drzewa w słupy pod słomą; 9. wystawa na słupach słomą okryta bez ścian do składania narzędzi rolniczych; 10. stajnia, dwie wozownie i sieczkarnia w ciągłym zabudowaniu z drzewa w słupy i łątki pod słomą; 11. szopy dla inwentarza rogatego w łątki na słupach słomą pokryte; 12. owczarnia w słupy w ziemię wkopane z bali słomą kryta; 13. spichrz z szachulcu w zamek pod słomą, z wystawą na słupach, o jednej komorze i górze; 14. stodoła jedna nowa o trzech klepiskach; 15. stodoła druga także nowa o dwóch klepiskach, obydwie z szachulcu w rogach w zamek, dachem słomianym pokryte; 16. żbuda czyli dach z desek bez ścian; 17. piwnica murowana; 18. piec czyli suszcrnia z cegły palonej w polu wymurowana.

B. Budowle wiejskie: 1. chałupa o trzech izbach i jednej komorze z bali i słupów postawiona słomą kryta. komin z cegły surówki nad dach wymurowany, a przy niej chlewek z bali i słupów o dwóch przegrodach i chlewek mały z kawałków różnych z drzewa postawiony, obadwa słomą kryte; 2. kuźnia z drzewa w słupy i bale postawiona, deskami pokryta, komin z cegły palonej nad dach wyprowadzony, w której jest kotlina murowana i do niej należą narzędzia kowalskie, mianowicie: miesh skórzany i kowadło, bo inne drobniejsze są własnością kowala; 3. chałupa z bali na słupach o dwóch izbach dwóch komorach, dachem słomianym pokryta, komin z surówki nad dach wyprowadzony, 4. chałupa z bali na słupach dachem słomianym pokryta, o trzech izbach; 5. chałupa w łątki postawiona dachem słomianym pokryta, z kominem nad dach wymurowanym z cegły surówki; 6. chałupa z bali na słupach dachem słomianym kryta, z kominem z cegły surówki nad dach wyprowadzonym; 7. chałupa z bali na słupach słomą kryta, komin z cegły surówki nad dach wymurowany, a przy tej stodoła z bali słupów, o jednych wierzejach pod słomą; 8. chałupa w łątki postawiona pod słomą na karczmę przeznaczona, pod którą jest piwnica; 9. zabudowania do powyżej opisanej budowli należące, jako to: stodoła w słupy i bale o trzech klepiskach, chlew z bali i słupów o ośmiu komorach pod słomą, chlew takiż o pięciu komorach; 10. wiatrak o jednym ganku z krzyżulcu deskami obity kleńcem pokryty, z wewnętrzną całkowitą maszynerją, to jest: kołami, skrzyniami i kamieniami dwoma wierzchnim i spodnim.

Przybliżona rozległość tej wsi jest następująca: a) w siedliskach pod zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi morgów 8; b) w ogrodach dworskich i wiejskich morgów 18; c) w gruntach ornych dworskich klasy II ej morgów 350; d) w łąkach klasy II ej morgów 20; e) w lasku klasy II-ej morgów 4; f) w paśnikach klasy III-ej około morgów 56; g) w wodach powierzchni około prętów 225; h) w nieużytkach klasy II ej i III-ej morgów 6; razem około morgów 462 prętów 225.

Ludność wsi Cwierska jest następująca: 1. gospodarzy rolnych wcale nie ma; 2. kopcarzy jest pięciu, którzy za pobierane kopczyzny odbywają powinności pańszczyzniane; 3. Szwedowski kowol pobiera takąż kopczyznę jak poprzedni, a za to robi wszelką robotę kowalską do dworu, z dodaniem węgli dworskich; 4. Jan Chorodecki karczmarz szynkuje trunki dworskie, za to ma ogrodu dwie morgi, drzewa ile potrzebuje i oprócz tego dwudziesty pierwszy garniec wyszynkowanego trunku; 5. Walenty Ossowski młynarz, z wiatraka i jednej morgi gruntu ornego dzierżawionego za kontraktem na lat trzy, do dnia 11 (23) Kwietnia 1865 r. płaci dworowi czynszu rocznie rs 50 i wypełnia wszelkie mlewo do dworu bezpłatnie; 6. Mosiek Baldach dzierżawi ogród owocowy, ogród do warzywa morgów dwa, mieszkanie we wsi i pobiera dwa korce żyta, z czego płaci rocznie złp. 400, a dzierżawa za lat trzy jest opłaconą.

Dobra wyżej opisane składają się z jednego kawała ziemi, niczyją obcą własnością nie przeciętego, graniczą i stykają się na wschód słońca ze wsią Drozdowem, na południe z wsią Niedarzynem, na zachód z wsią Zaborowem,

a na północ z wsią Drozdowem, z których opłaca się podatków do Kasy Powiatu Płockiego w ogóle rs. 114 kop. 97½.

Dobra te według kontraktu przed Wawrzeńcem Janczewskim, Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej, w dniu 8 (20) Lipca 1862 r. sporządzonego, wydzierżawione są przez Augusta Franciszka 2-ch imion Lesińskiego, żonie tegoż Ludwice Lesińskiej na czas od dnia 8 (20) Lipca 1862 r., do tegoż dnia w roku 1868, za sumę rs. 1,010 k. 10.

Akt zajęcia dóbr Cwiersk doręczonym został w kopiach: 1. Wójtowi gminy Cwiersk, do rąk Ludwiki Lesińskiej żony tegoż Wójta Franciszka Augusta Lesińskiego pod nieby tność jego w d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1864 r. a z powodu braku widymaty Wójta, oryginał w d. 29 (11) t. m. i r. zawidymowanym został przez Prokuratora Królewskiego przy Trybunale tutejszym. 2. Aleksandrowi Jundziłł Naczelnikowi Powiatu Płockiego. 3. Stanisławowi Sulikowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Płockiego Oddziału I; obudwom do rąk własnych, d. 7 (19) Maja 1864 r. Następnie w zadosyć uczynieniu przepisom prawa, akt tego zajęcia wniesiono do księgi hypotecznej dóbr Cwierska z Okręgu Płockiego d. 9 (21) Czerwca 1864 r., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego d. 18 (30) Czerwca r. b.

Poczem po odbyciu zwykłych formalności, wyżej opisane dobra Cwiersk sprzedane zostały stanowczo na publicznej w drodze przymuszonego wywłaszczenia licytacji w Trybunale Cywilnym w Płocku pod d. 2 (14) Stycznia 1869 r. odbytej. że zaś nabywcy w tym terminie powyższych dóbr, Hilel Dawid Lewi w m. Lipnie i Abracham Lejb Bernbaum, w m. Raciążu zamiaszkali, warunkom licytacyjnym nie uczynili zadosyć przeto wylegitymowani spadkobiercy Jana Gutekunst, jako to: Hulda z Maltzów Gutekunst, po Janie Gutekunst pozostała wdowa, w imieniu własnem i jako matka a zarazem główna opiekunka Teodora Henryka, Alfreda Jana, Aleksandry Matyldy, Emilji Wiktorji, po 2 imiona mających nieletnich dzieci. w małżeństwie z Janem Gutekunst spłodzonych, a nadto Wilhelm Edward 2-ch imion Gutekunst, tudzież Otylja Adolfina z Gutekunstów Pauli, Ferdynanda Pauli żona, w asystencji męża swego czyniąca czyli oboje małżonkowie Pauli, wszyscy obywatele, w m. gubernialnem Płocku zamieszkali, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Juljana Mejer Patrona, Trybunału Cywilnego w Płocku zamieszkałego, sobie obierający, jako wierzycieli hypoteczni przedsięwzięli relicytację dóbr Cwierska na niebezpieczeństwo nowonabywców niewypełniających warunków licytacyjnych, to jest wyżej wymienionych Hilela Dawida Lewi, w m. Lipnie i Abrahama Lejb Bernbaum, w m. Raciążu, Okręgu Mławskim zamieszkałych.

W tym też celu termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Cwiersk, oznacza się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 tej z rana na dzień 8 (20) Maja 1870 roku.

Płock d. 16 (28) Marca 1870 r.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowawczych do sprzedaży w drodze relicytacji dóbr Cwierska, decyzją Trybunału Cywilnego w Płocku w tymże dniu wydaną, termin do drugiej publikacji, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia powyższych dóbr, wyznaczony został na d. 23 Maja (4 Czerwca) r. b. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń pomienionego Trybunału.

Płock dnia 8 (20) Maja 1870 r.
Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. 3838. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Pelagji z Gawrońskich Slaskiej, Stanisława Slaskiego obywalela krajowego małżonki, w asystencji tegoż czyniącej, w Warszawie pod Nr. 1066 lit. Ł. zamieszkałej, z mocy obligów przed Wojciechem Mieszkowskim Rejentem w Kielcach pod dniem 16 (28) Czerwca 1865 r. i 12 (24) Listopada t. r. zeznanych, w poszukiwaniu sum: rs 15,000 i rs. 6,000 pod Nr. 38 i 39 działu IV. wykazu hypotecznego na dobrach Kossów ubezpieczwnych, z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r. lub ostatniego kwitu, na poczet których upłacono z wynagrodzenia likwidacyjnego rs. 4,427 kop. 31 i rs. 132 kop. 34, tudzież sum: rs 900 i 500 na windykacją zapewnionych. od Józefy z hr. Przerembskich Skorupkowej w Krakowie Państwie Austrjackiem zamieszkałej, a zamieszkanie obrane w dobrach własnych Igołomia Powiecie Miechowskim Gubernji Kieleckiej mającej, należących się; aktem Komornika Feliksa Łuniewskiego z dnia 26 (7), 27 (8) 28 (9) i 30 Stycznia (11 Lutego), oraz 9 (21), 10 (22) 11 (23) Lutego b. r. zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż dobra ziemskie

K O S S Ó W

z przyległościami, w parafji Kossów, gminie Radków, jurisdykcji Sądu Pokoju w Andrejowie Powiecie Włoszczowskim Gubernji Kieleckiej położone.

Dobra te mają rozległości mórg 300-to prętowych około 2,841 czyli dziesiatyn 1428 w glebie ziemi w części rędzinie lekkiej, w części z przypiaskiem, to jest ogrodów owocowych mórg ¼. warzywnych-10. gruntów ornych 680, łąk 103, pastwisk 69, lasów 1150, pod budowlami 4, w stawach i wodach 10, w wodach i nieużytkach 14, w gruntach i pastwiskach po lesie wyciętym mórg 800 Budowle znajdują się tam następne:

1. Na folwarku Kwilinie:

a) dom folwarczny z drzewa pod gontem, przy tym chlewik i kloaka, b) chlewiki, c) stajnie z drzewa pod gontem, d) owczarnia z drzewa pod słomą, e) piwnica takaż pod gontem, f) stodoła z drzewa pod gontem z młocarnią i kieratem, g) przy tej dostawiona szopa na słupach pod gontem h) stodoła z drzewa pod słomą, i) spichrz z drzewa pod gontem, parkanem otoczone, k) studnia, l) gorzelnia murowana pod gontem, bez aparatu i naczyń, z kieratem i dwoma piwnicami m) przy tej przystawka z drzewa pod gontem, n) dom z muru i drzewa pod gontem, gdzie jest szynk, o) słodownia między domem tym a gorzelnią, w części z drzewa a w części z muru pod gontem, p) obora z drzewa pod gontem, q) stajenka i wozownia z drzewa deskami kryta, r) kuźnia i mieszkanie kowala z drzewa pod gontem, s) dom przy którym piwnica w ziemi chlewik, drwalka oraz kloaka z drzewa pod gontem, t) dom dla służących z drzewa pod słomą, do którego dotyka połowa chałupy własnej włościanina Kazimierza Nowak, u) stodoła z drzewa pod słomą, do której dotykają stodoły Piotra Nowak i Franciszka Bernackiego, a z drugiej strony Kazimierza Nowak.

2. We wsi Kossowie:

a) karczma z drzewa pod gontem z stajnią zajezdną z drzewa pod deskami, b) dom z drzewa pod słomą, którego połowa należy do włościanina Kazimierza Wtorka, c) stodoła i obora z drzewa pod słomą w użytkowaniu propinatora Kruszyńskiego.

3. Przy młynie:

a) gonciarnia na miejscu starego młyna z przyrządami, nieukończona, przy tej dom z dwoma chlewikami z drzewa pod gontem, tam mieszkają: Konstanty Klimaszewski opłacający rs. 12, Nawrocki rs. 4 kop 50 rocznie, b) dom z drzewa pod gontem, c) tu znajduje się staw z upustem przy rzece Nidzica, zamieniony na łąkę i pastwisko.

4. Przy cegielni:

a) piec do wypalania cegły, z kamienia i i cegły bez dachu, b) szopa na słupach drewnianych pod gontem

5. W poręcie Ponczów:

a) huta szklanna dawniej, teraz szopa z drzewa pod gontem, b) dom z drzewa pod gontem, c) studnia, d) dom z drzewa pod gontem, przy tym chlewik, w połowie którego mieszka Samborski i opłaca z mieszkania i 8 morgów rs. 24, e) dom z przewa pod gontem i stodółka, f) takiż dom z chlewikiem g) przy porębach stodoła z drzewa pod gontem.

6. We wsi Podłaziu:

a) karczma z zajazdem z drzewa pod gontem, b) studnia.

7. Na Kwilińcu i na Swierkowie:

a) smolarnia na słupach drewnianych z 2-a dołami z kamienia na wapno, b) buda na skład plew, smolarnią tę dzierżawi Icyk Liberman za czynsz roczny rs. 90, c) w porębie na Kwilińcu jest chałupa, stodoła i obora Jana Idzikowskiego na placu dworskim, kwalifikujące się do rozebrania, który z gruntu mórg 60 płacił rocznie rs. 90, d) dotyka tej osady pół chałupy włościanina Szczepana Drążewskiego, e) dom z drzewa pod gontem, f) szopa w słupy drewniane z chrustu pod słomą, g) studnia.

Budynki w dobrach tych po większej części w stanie średnim. Włościan posiadających osady dawniejsze 71, świeżo obdarowanych i komorników 30, mających nadanego gruntu mórg 916 pręt. 167, którym służy prawo pasać inwentarz swój razem z dworskim na pastwiskach i w lasach, pobierać drzewo na poprawę budynków, oraz zbiórkę i ściołkę. Lasy: 1-o las dębnik mający drzewo sosnowe i dębowe budulcowe od 60 do 120 lat, średnio zwarty, około mórg 350, 2-o las Ponczów i Sadki mający takież drzewo, dobrze zwarty, około mórg 760, 3-o las Górki mający drzewo od 15 do 60 lat, gęsto zarosy, około mórg 40.

Przez dobra te przepływa rzeka Nida.

Propinacja w dobrach Kossowie wypuszczona Kruszyńskiemu za rs. 520.

Inwentarz i sprzęty z dobrami zajęte następne: koni fornalskich 15, krów 2, młocarnia, wozów okutych 4, pługów 6, radeł 10, bron 12, młynek do zboża i sieczkarnia.

Podatki skarbowe opłacają się rocznie rs. 700 kop. 48, oprócz tego składka na Wójta rs. 32 kop. 52.

Kopie aktu zajęcia doręczone zostały Wójtowi gminy Radków Franciszkowi Ostrowskiemu dnia 11 (23) Lutego, a Pisarzowi Sądu Pokoju w Andrejowie Sebaldowi Machnickiemu w dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b.

Wniesienie zaś do księgi wieczystej dnia 14 (26) Kwietnia r. b., a do księgi Trybunału Cywilnego w Kielcach dnia 27 Kwietnia (9 Maja) 1870 r.

Pierwsza publikacja zbioru i objaśnień warunków sprzedaży, odbędzie się na andjencji publicznej tegoż Trybunału dnia 16 (28) Czerwca t. r.

Warunki wreszcie licytacyjne i szczegółowe opisanie dóbr zajętych, mogą być przejrzane w biórze podpisaneho Pisarza Trybunału i u Aleksandra Kalinki Patrona w Kielcach zamieszkałego, sprzedaż popirającego.

Kielca d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.
Hermanowicz

Wywieszono na tablicy Trybunału w Kielcach dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1870 r.
Hermanowicz.

N. D. 3858. Pisarz Trybunału Cywilnego w Łomży.

Stosownie do art. 682 K. P. S podaje do wiadomości, iż na żądanie księdza Wojciecha Nagórki proboszcza parafii Słuckiej. we wsi Słuczu zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 2 268 procentów i kosztów od Jetty z Kacprów Eljasza Lewkowicza żony, właścicielki nieruchomości w m. Łomży pod Nr. 27 położonej i tamże zamieszkałej przypadającei, aktem Komornika przy Trybunale tutejszym Wiktora Bielickiego w d. 25 Września (7 Października) rozpoczętej, a w kontynuacji w d. 2 (14) Października 1869 r. ukończonym, w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajętą została

NIERUCHOMOŚĆ,

w m. gubernialnem, powiatowem i okręgowem Łomży przy ulicy Stary Rynek pod Nr. 27 położona, składająca się:

1. Z placu długości łokci miary Warszawskiej 78, szerokości łokci 24, położonego z jednej strony placu Eljasza Lewkowicza, a z drugiej Icka Flatau ciągnącego się od Starego Rynku do ulicy Krótkiej.
2. Domu murowanego piętrowego z dwoma oficynami murowanemi, przed którym to domem znajduje się ganek, pod którym są urządzone 2 sklepiki.
3. Z domu drewnianego w podwórzu w węgieł dachówką krytego.
4. Spichrza drewnianego, w węgieł postawionego, przy którym urządzona jest stancja mieszkalna.
5. Kloaki drewnianej o trojgu przedziałach.
6. Z chlewa drewnianego w słupy deskami krytego.
7. Kuczki drewnianej deskami krytej.
8. Dwóch chlewków małych drewnianych—i
9. Studni drzewem wycembrowanej, w powyżej opisanej nieruchomości, mieszkają lokatorzy jako to:

Szapsa Etkowicz, Kowalewski a raczej Telesfor Roszkowski, Dalchin, Adamska, Josek Kane, Szper, Lejzor Abrachamowicz, Herszek Szolim i sama właścicielka z mężem.

Kopie aktu zajęcia doręczone zostały Jecie Lewkowiczowej dłużniczce, Eljaszowi Lewkowiczowi dozorcy. Prezydentowi miasta Łomży Szczawińskiemu, Pisarzowi Sądu Łomżyńskiego Pince i Naczelnikowi Powiatu Łomżyńskiego Lindenbaumowi, wszystkim w m. Łomży zamieszkały, akt zajęcia tej nieruchomości, zaregestrowany został w księdze hypotecznej gubernialnej w Łomży d 3 (15) Kwietnia, a w Kancelarji Trybunału Cywilnego Łomżyńskiego d. 11 (23) t. m 1870 r. pierwsza publikata warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Łomży d. 23 Maja (4 Czerwca) 1870 r. o godzinie 10 z rana, sprzedażą dyryguje Mikołaj Załęski Patron w Łomży zamieszkały, jako Obrońca księdza Wojciecha Nagórki, u którego jak oraz w Kancelarji Pisarza Trybunału bliższą wiadomość o warunkach przedaży powziąść można.

Łomża d. 11 (23) Kwietnia 1870 r.
Pepłowski.

N. D. 3873.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w mieście Płocku zamieszkały, zawiadamia i obwieszcza, iż z mocy wyroku Trybunału Płockiego dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1860/1 r. między Tymoteuszem Maruszewskim czyli dziś praw jego nabywcą Henrykiem Szarewiczem obywatelem, z jednej, a SS-rami po Ksawerym Szarewiczu, jako to: Ludwiką z Popkowskich Szarewiczową po tymże Ksawerym pozostałą wdową, w imieniu własnem, oraz jako matką i główną opiekunką nieletniego Kajetana-Wacława dwóch imion, w małżeństwie z Ksawerym Szarewiczem spłodzonego syna, oraz Julją Szarewicz panną pełnoletnią, wszystkiemi we wsi Gniewkowie zamieszkałemi, z drugiej strony zapadłego, sprzedane będą w drodze działów przed delegowanym Sędzią Trybunału Płockiego W-ym Charzewskim w sali posiedzeń Trybunału Cywilnego w mieście Płocku w pałacu Biskupi zwanym w Wydziale I.:

DOBRA ZIEMSKIE

Gniewkowo, w Okręgu Płockim położone, rozległości ogólnej mórg 332 pręt. 260 miary nowopolskiej mające, w których są zabudowania dworskie:

Dwór murowany, dwie stodoły z drzewa słomą kryte, wiatrak, stajnie, oraz inne zabudowania, które wszakże przeszły na własność włościan uwłaszczonych.

Z tych dóbr opłaca się w ogóle podatków skarbowych rs. 124 kop. 48.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,608 kop. 10, jako taksy przez biegłych u stanowionej a wyrokiem Trybunału Płockiego dnia 14 (26) Października 1864 r. wydanym, potwierdzonej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych za podstawę do sprzedaży w drodze działów dóbr Gniewkowa ułożonych, odbyła się w dniu 14 (26) Marca r. b., termin zaś do drugiej takiejże publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 8 (20) Maja r. b. godzinę 3-cią po południu wyznaczony został, w którym to terminie licytacja od sumy rsr. 9,608 kop. 48 rozpocznie się.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, jako też taksa, mogą być przajrzane każdego czasu w Kancelarji Pisarza Trybunału w mieście Płocku, i u Juljana Mejer Patrona, sprzedaż popierającego.

Płock d 18 (30) Marca 1870 r.
Juljan Mejer, Patron.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym przygotowawczego przysądzenia dóbr Gniewkowo z przyległościami, w Okręgu Płockim położonych, termin do stanowczej tychże dóbr sprzedaży, decyzją Sędziego delegowanego w dniu 8 (20) Maja r. b. wydaną, oznaczony został na d. 2 (14) Czerwca 1870 r. godzinę 4 po południu na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku

Płock d. 8 (20) Maja 1870 r.
Pisarz Trybunału,
Asesor Kolegjalny, A. Bielski

N. D. 3850. Wójt gminy Błendów w Powiecie Grójeckim Gubernji Warszawskiej.

Zawiadamia osoby interesowane, iż nieruchomość Nr. 46 w osadzie Błendów, Powiecie Grójeckim przy Rynku położona z domu frontowego o siedmiu stancjach i dwóch sklepach na parterze, stancij na górze, oficyny frontowej, z sklepu i dwóch stancij, piwnicy murowanej, dwóch komórek nad tąż i dwóch komórek oddzielnych, stodoły, stajni i trzech mórg gruntu miary magdeburgskiej bez zasiewu, składająca się, wypuszczoną zostanie przez pudliczną głośną in plus licytację w trzechletnią po sobie idącą dzierżawę, poczynającą się z d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 (tysiąc ośmset siedmdziesiątego drugiego roku), a kończącą się z tymże dniem 1875 r. a to w miejsau samej nieruchomości przed czyniącym Wójtem gminy, dnia 8 (20) Czerwca 1870 r, o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od kwoty rsr. 60 rocznej dzierżawy.

Vadium w ilości rsr. 20, każdy z ubiegających się o dzierżawę na ręce czyniącego Wójta Gminy złożyć winien, które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrocone zostanie

Warunki licytacyjne, każdodziennie od godziny 10 z rana do 2 z południa w Kancelarji mojej złożone, przejrzane być mogą.

Błędów d. 6 (18) Maja 1870 r.
Pogorzelski.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 3866. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Проситъ всѣ гражданскія и военно-полицейскія власти слѣдить Зелика Боровскаго, постояннаго жителя деревни Попяловце, гмины Метельской, Сейнскаго уѣзда, Сувалкской Губерніи, нынѣ по мѣсту его пребыванія неизвѣстнаго и въ случаѣ появки арестовать и въ Судъ доставить.

Примѣты его слѣдующіе: Лѣтъ 51, ростъ средній, волосы черные, лице круглое, глаза бурые, носъ и ротъ умѣренные, бороды ростъ черный.

Г. Кальварія, 5 (17) Мая 1870 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako policyjne wojskowe, aby Zelika Borowskiego, mieszkańca wsi Popiołowce, gminy Metelskiej, powiatu Sejneńskiego, Gubernji Suwałkskieji obecnie z pobytu niewiadomego, aby śledzić i wrazie pojawienia się go dostawić do Sądu raczyły:

Rysopis jego jest następujący: Lat 51, wzrost średni, włosy czarne, twarz okrągła, oczy bure, nos i usta umiarkowane, zarost brody czarny.

Kalwarja, dnia 5 (17) Maja 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.